SOSNOWIEC Egzemplarz obowiązkowy KATOWICE.

KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XVII SOBOTA 9 PAŹDZIERNIKA 1926 R. NR. 234

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O — Warszawa — 61 553. Cena egzemplarza 20 groszy.

Przysięga prymasa.

Warszawa, 8.10 (AW) Dzisiaj o godzinie 10 przedpołudniem książe arcybiskup Prymas dr. Hlond złożył na ręce Prezydenta Rzeczypospolitej przysięgę. Ksieże Prymas odbył szereg konferencyj z przedstawicielami kół rządowych i społecznych.

Minister Nincicz w Warszawie.

Belgrad, 8.10 (AW) Minister spraw zagranicznych Nincicz wyjeżdża z końcem przyszłego tygodnia do Warszawy. W związku z tem w kołach politycznych mówią, iż jeszcze w roku bież. prawdopodobnie w grudniu przybędzie do Belgradu polski minister spraw zagranicznych Zaleski, celem rewizytowania ministra Nincicza.

Wzburzenie wśród rzemieślników-chrześcian

Warszawa, 8.10. (Tel. wł.). Zapowiedziane wydanie ustawy przemysłowej wywołało w sferach rzemieślników - chrześcian silne wzburzenie. Zapowiedziano liczne zebrania z protestem przeciwko ustawie.

W sprawie pracowników umysłowych.

Warszawa, 8.10 (Tel. wł.) W Ministerjum pracy i opieki społecznej odbywała się dziś konferencja w sprawie zabezpieczenia pracowników umysłowych. Konferencja ta będzie kontynuowana jutro w sobote.

Dolary i akcje.

Warszawa, 8.10 (Tel. wł.) Na dzisiejszej giełdzie panowało znaczne ożywienie. Jakkolwiek na oficjalnej giełdzie notowano dolary 9.06, giełda nieoficjalna płaciła za dolary 9.09. W Krakowie notowano dziś dolara nawet 9.20. Obrót dolarów w Warszawie wynosiło 400 tys. dolarów w gotówce, przyczem zapotrzebowanie pokrył w całości Bank Polski.

Zwyżce dolara w Warszawie zupełnie nie odpowiada nastrój na giełdach zagranicznych, gdzie kurs złotego nie uległ wahaniom.

Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej w akcjach panowała tendencja początkowo słaba, potem mocniejsza.

Niedorzeczne plotki sowieckie o „białym terorze".

Warszawa, 8.10 (Tel. wł.) Sowiecka „Prawda" drukuje wiadomości z Polski pod nagłówkiem „Biały teror w Polsce". Są to wiadomości zmyślone, a o ich ścisłości świadczy np. wiadomość o aresztowaniu Tadeusza Wieniawy-Długoszewskiego, którego „Prawda" nazywa redaktorem rosyjskiego czasopisma „Za swobodu".

Zamiar obniżenia stopy procentowej.

Warszawa, 8.10 (AW) Ministerjum skarbu zamierza obniżyć stopę dyskontową z 10 na 9 a nawet na 8 proc. W związku z tem wskazanem jest, aby Ministerjum skarbu i Bank Polski, wywarły nacisk na banki prywatne w kierunku obniżenia prywatnej stopy dyskontowej.

Wojewoda Grażyński w Warszawie.

Warszawa, 8.10 (Tel. wł.) Minister spraw wewn. gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś w południe wojewodę śląskiego Grażyńskiego.

O zaopatrzenie rynku krajowego w węgiel.

Postanowienie zapadłe na konferencji ministrów komunikacji i przemysłu i handlu.

Warszawa, 8.10. (Tel. wł.). W dniu dzisiejszym odbyła się konferencja ministra komunikacji i ministra przemysłu i handlu w sprawie trudności w zaopatrywaniu rynku wewnętrznego w węgiel. Ponieważ w większych ośrodkach przemysłowych i miejskich brakuje węgla, wykorzystują tę okoliczność spekulanci - handlarze, którzy podnieśli cenę węgla nawet o 30 zł. na tonnie.

Na konferencji postanowiono przedsięwziąć najenergiczniejsze środki, by zapewnić dostawę węgla na rynki wewnętrzne. Zamierzone jest powołanie do życia specjalnych komisarjatów węglowych w Katowicach i w Dąbrowie, które będą czuwać nad wysyłką pełnych ilości węgla na potrzeby rynku wewnętrznego oraz nad ich konwojowaniem do tych ośrodków, gdzie stwierdzono brak węgla. Gdyby i to zarządzenie nie przyczyniło się do poprawy sytuacji, wtedy zostanie wstrzymany na jakiś czas eksport węgla zagranicę w polskich wagonach ,a cała ilość polskich wagonów zostałaby oddana na pokrycie zapotrzebowania wewnętrznego

Postanowiono nadto odbyć naradę z ministrem spraw wewnętrznych w sprawie zwalczenia lichwy węgl. w Warszawie i w Łodzi przez karanie niesumiennych pośredników.

Zaostrzenie strajku górników w Anglji.

KATEGORYCZNE ODRZUCENIE PROPOZYCYJ RZĄDOWYCH. — ZAOSTRZENIE METOD STRAJKOWYCH. — O WCIĄGNIĘCIE DO STRAJKU PRACUJĄCYCH. — LISTOPADOWA KOMBINACJA. — PRZYGOTOWANIA RZĄDU

Londyn, 8.10 (Tel. wł.) — Przebieg czwartkowego zjazdu delegatów górniczych w Londynie był bardzo burzliwy. Skrajne elementy nie szczędziły pogróżek pod adresem rządu i władz związkowych, zarzucając im zwykłą powolność wobec rządu.

W rezultacie konferencja delegatów górniczych przyjęła jednogłośnie rezolucję, odrzucającą kategorycznie propozycje rządowe.

Decyzja ta została powzięta po otrzymaniu rezultatów głosowania w okręgach w których za propozycjami rządowemi wypowiedziało się 42 tysiące głosów, zaś przeciwko nim 730 tysięcy głosów.

Obok uchwalenia dalszego strajku większością głosów postanowiono wycofać z kopalń posterunki bezpieczeństwa, które chronią sztolnie przed zalewem. Uchwała ta oznacza zdecydowaną chęć zaostrzenia metod walki strajkowej.

Ponadto przyjęto rezolucję, zalecającą niedopuszczenie do portów angielskich węgla zagranicznego, opodatkowanie członków innych związków zawodowych na rzecz strajkujących górników, wreszcie wysłanie agitatorów do wszystkich tych miejscowości, gdzie górnicy podjęli pracę w celu skłonienia ich do przystąpienia do strajku. Rezolucja ta została przyjęta 594.000 głosami przeciwko 194.000.

W perspektywie powyższych rezolucyj należy się liczyć z długotrwałym strajkiem. Władze zawodowe górników dążą wyraźnie do utrzymania strajku do listopada, w którym to czasie przemysł angielski zawiera rok rocznie umowy z przemysłowcami węglowymi w sprawie dostaw węgla. Górnicy spodziewają się, że właściciele kopalń przyciśnięci koniecznością będą skłonniejsi do przyjęcia żądań górników.

Angielskie kompanje kolejowe poczyniły wielkie zamówienia węgla zagranicznego z dostawą za kilka miesięcy. Pozatem, licząc się z długiem trwaniem strajku węglowego paleniska lokomotyw zostały przebudowane celem palenia pod kotłami ropą naftową. Liczba takich przebudowanych lokomotyw dosięga już kilkuset, co połączone jest z większemi kosztami eksploatacji, ponieważ cena ropy naftowej jest stosunkowo wyższa niż węgla angielskiego.

STRAJK W ANGLJI JESZCZE 2 MIESIĄCE.

Londyn 8.10 (A.W.) — Zdaniem kół rządowych wobec ostatniej decyzji konferencji delegatów związków górników należy się liczyć z przedłużeniem strajku węglowego o 2 miesiące. Sfery przemysłowe liczą się poważnie z koniecznością poczynienia zakupów węglowych w Ameryce i na kontynencie europejskim. Rząd zapowiada przedsięwzięcie odpowiednich środków zaradczych, celem niedopuszczenia do przeszkadzania w pracy górnikom, którzy powrócili do pracy dobrowolnie.

Rząd obawia się, że wobec wezwania do strajku stałego pogotowia na kopalniach, kopalnie ulegną zalaniu. Nie da się jeszcze przewidzieć ostateczny efekt wczorajszych uchwał delegatów. Przewodniczący Związku górników Smith i sekretarz Cook wypowiedzieli się przeciwko pociąganiu do strajku koniecznej załogi kopalń. Sekretarz okręgu górniczego w Glasgow zaznaczył wczoraj, że decyzje delegatów nie mają dla jego okręgu praktycznego znaczenia, ponieważ górnicy w tym okręgu nie opuszczą pracy.

ANGLJA POWAŻNIE ZAGROŻONA.

Londyn, 8.10 (Tel. wł.) — Na kongresie partji konserwatywnej poruszył Baldwin w obszernej mowie wewnętrzną sytuację kraju jak również ważniejsze zagadnienia polityki wewnętrznej. Co do sytuacji wywołanej strajkiem górników oświadczył Baldwin, że **od czasu wojny światowej byt państwa nie był jeszcze tak poważnie zagrożony, jak przez strajk generalny.** Jeżeli strajk zakończy się zwycięstwem Związków robotników górniczych będzie **to równoznaczne z upadkiem instytucji parlamentu.** Jednakże kraj i jego dobro stoi wyżej aniżeli grupy robotników. Rząd podda dokładnemu i uważnemu zbadaniu postanowienia i decyzje kongresu delegatów górniczych. W dalszym ciągu mowy Baldwin zobrazował skutki strajku na położenie finansowe kraju.

Zmiany na stanowiskach wojewodów.

Warszawa, 8.10 (Tel. wł). W najbliższym czasie mają nastąpić zmiany na stanowiskach wojewodów. B. minister Młodzianowski ma objąć województwo Pomorskie, po wojewodzie Wachowiaku. Są usiłowania usunięcia wojewody Bańskiego i Garapicha. Wojewoda białostocki Rembowski ma być przeniesiony do Tarnopola na miejsce wojewody Zawistowskiego

Sowieckie potrząsanie szabelką.

Warszawa, 8.10 (Tel. wł.) Jak donoszą z Kijowa, prezes tamtejszego komitetu okręgowego Subczenko wygłosił ostrą mowę antypolską, w której oskarżał „polską burżuazję" o wojownicze wobec sowietów tendencje i wzywał rząd sowiecki do ukrócenia „metod politycznych polskiej szlachty".

Tworzenie nowego senatu w Gdańsku.

Gdańsk, 8.10 (PAT) Wczorajsze narady prezydenta senatu z przewodniczącymi stronnictw politycznych w sprawie utworzenia nowego senatu na podstawie t. zw. wielkiej koalicji obejmującej nacjonalistów centrum, liberałów i socjalnych demokratów rozbiły się i prezydent senatu zrezygnował z dalszego pośrednictwa. Wobec tego nacjonaliści wysunęli nowe propozycje, przyczem jednak zastrzegali się przeciwko utrzymaniu dotychczasowego kursu polityki zewnętrznej wolnego miasta.

Zapowiedź częściowego przesilenia we Francii.

Paryż, 8.10 (AW) Dzienniki lewicowe ciągle podnoszą, że nie wykluczonem jest, że wybuchnie nowe przesilenie rządowe. Wchodzi tutaj w rachubę wedle Chicago Tribune dymisja ministrów Morina i Tardiego, co uchodzi za prawdopodobne, jeśli premjerowi Poincaremu się nie uda skłonić rząd amerykański do rewizji układu francusko-amerykańskiego w sprawie uregulowania długów francuskich. Za zmianami w układzie tym występują nie tylko socjaliści ale także i stronnictwa prawicowe.

Przeciw agitacji sowieckiej.

Londyn, 8.10 (AW) Na zjeździe stronnictw konserwatywnych przedłożono rezolucje w której stronnictwa przyrzekają możliwość każdorazowego poparcia swego, kiedy rząd poczyni kroki zdecydowane do stłumienia agitacji agentów sowieckich. Członek Izby gmin Lampson zalecał przyjęcie tej rezolucji i powiedział „Sowiety muszą być wyrugowane z Anglji. Ambasada musi pełnić swe zobowiązania, albo wynosić się z Anglji. Anglja powinna się stać nadal wolnem państwem". Zjazd z wielkim zapałem przyjął tę rezolucję.

PRZEGLĄD PRASY

Groźne objawy.

Na temat badania gen. Malczewskiego przez psychjatrów zamieściła „Warszawianka" następujący artykuł, pt. „Groźne objawy".

Gen. Juljusz Malczewski będzie miał biografję znacznie dokładniejszą niż jego przodek Antoni Malczewski, o którego szczegółach życia tak mało wiedziało się, że zawsze na to narzekano.

Gruntowne dzieło biograficzne, które wprawi w zdumienie samego p. Ferdynanda Hoesicka, chociaż policzył on dokładnie wszystkie westchnienia i wszystkie chusteczki do nosa Juljusza Słowackiego, przygotowują dwaj uczeni psychjatrzy, jak wynika z zagadnień, które pochłaniają ich uwagę w obecnem badaniu lekarskiem gen. Malczewskiego.

— Podobno pan generał bywa niezmiernie porywczy, naprzykład w czasie objazdu Wileńszczyzny przez Prezydenta Wojciechowskiego [illegible] pan ludności znaki i słowa zachęty, aby wołała: Niech żyje!

Jest taki donos. Generał oczywiście niezbyt przeczy. Więc zapiska:

— Furjat o podkładzie republikańskim.

Znowu trochę szperania w papierach:

— Rozmawiał pan generał w Grodnie z grupem żołnierzy, zapytał pan jednego z nich, czy rodzice żyją. żołnierz odpowiedział, że ojciec umarł, a pan generał podobno temu samemu żołnierzowi za chwilę powiedział: pozdrów ojca, gdy będziesz w domu.

Gen. Malczewski oczywiście nawet nie usiłuje udowadniać, że mógł się pomylić w tem, co który żołnierz powiedział, gdy z nimi rozmawiał. Ktoby uwierzył? Więc dalsza zapiska:

— Obłąkanie z czarnoksięską wiarą w obcowanie z umarłymi.

Wreszcie, spuszczając wstydliwie oczy, pytają znawcy:

— Raz z teatrze we Lwowie witał się pan z państwem X. i podał pan rękę żonie, a pochylił się, jakby do pocałowania ręki męża.

Generał nic nie pamięta. Tem gorzej, bezwiedne, samorzutne popędy. Zapiska:

— Rozdrażnienie oparte jest na zboczeniu płciowem.

Do najbardziej niepokojących objawów w zachowaniu się generała należało to, że, mimo swego wysokiego stopnia wojskowego, witając się, lub żegnając, mawiał: dzień dobry! albo: dowidzenia! — a nic... co innego, oraz, że w razie różnicy poglądu używał zwrotu: jestem odmiennego zdania! — a nie: mam was...

Do powyższego opisu „Warszawianka" dodała w następnym numerze (z piątku) następujące objaśnienie:

Z wielu stron zapytywano nasze pismo, czy wiadomości o t. zw. badaniach stanu umysłowego gen. Malczewskiego są oparte na rzeczywistości czy podane żartobliwie. Otóż rzeczywiście w badaniu postawiono generałowi wszystkie wymienione pytania (objazd Prez. Wojciechowskiego, rozmowa z żołnierzem w Grodnie, przywitanie z panem i panią w teatrze we Lwowie)*a w piśmie naszem tylko żartobliwie odgadywano jak te groźne objawy będą zapisane. Najciekawszą w tem wszystkiem rzeczą jest to, że nazbierano gorliwie z różnych stron, gdzie służył gen. Malczewski, takie głupstwa, i tem się teraz karmi śledztwo i postępowanie sądowe, które stało się tak kłopotliwe.

Nie wolno konfiskować

Czytamy w krakowskim „Głosie Narodu":

Policja warszawska skonfiskowała [illegible] „Robotnika" za artykuł p.t. „Z przeszłości p. Meysztowicza". Min. Moraczewski zażądał natychmiast bezzwłocznego cofnięcia konfiskaty, grożąc w przeciwnym razie dymisją. Groźba wywarła skutek. Konfiskata została cofnięta.

Jeżeli p. min. Moraczewski będzie nadal uważał się za przedstawiciela „Robotnika" w rządzie, to organ PPS. będzie miał zapewnioną bezkarność. Będziemy obserwowali, jak organ jednego z ministrów, drukowany w drukarni państwowej atakuje innego ministra, który może postara się o obronę w jakiem innem piśmie. Wtedy wywiąże się polemika, która będzie doskonałą ilustracją zgniłości rządu.

Protest Rządu polskiego

PRZECIW TRAKTATOWI SOWIECKO - LITEWSKIEMU

Warszawa, 8.10 (Tel. wł.) — W sobotę 9 b. m. zostanie wręczona rządowi sowieckiemu przez polskiego przedstawiciela w Moskwie nota Rządu polskiego w sprawie traktatu gwarancyjnego sowiecko - litewskiego.

Antypolska agitacja na Litwie.

Nawoływanie do wojny z Polską

Kowno, 8.10 (AW) 9 października w rocznicę uwolnienia Wilna od oddziałów kowieńskich przez gen. Żeligowskiego odbędzie się tu święto żałoby. Wszystkie teatry, kina i widowiska będą nieczynne. **Na domach zawieszone zostaną czarne sztandary.** O godzinie 12 na 1 minutę **wstrzymany** będzie wszelki ruch w całem państwie. W związku ze zbliżającem się terminem święta wzmogła się agitacja antypolska, przyczem związek oswobodzenia Wilna wydał odezwę, nawołującą do wojny z Polską.

Przeciw szkolnictwu polskiemu.

Kowno, 8.10 (AW) Na ostatnim zjeździe nacjonalistycznej partji litewskich Wauttininków powzięte zostały rezolucje, **wypowiadające się przeciwko rozszerzeniu sieci szkół polskich na Litwie.**

Frakcji poselskiej nacjonalistów polecone zostało wszczęcie odpowiedniej akcji przeciw szkolnictwu polskiemu na terenie parlamentarnym.

Dalszy ciąg porozumienia litewsko-sowieckiego.

Po traktacie politycznym umowa handlowa

Kowno, 8.10 (AW) W dniu 9 października wyjeżdża stąd do Moskwy delegacja litewska pod przewodnictwem Puryckisa dla **zawarcia nowego traktatu handlowego między Litwą, a związkiem sowieckim.** W kołach politycznych uważają, że nowy traktat będzie posiadał nietylko handlowe, ale także i polityczne znaczenie, będąc dalszem rozwinięciem traktatu litewsko-sowieckiego zawartego ostatnio w Moskwie, oraz listów, które zostały wymienione między premjerem litewskim, a Cziczerinem. Traktat ma poruszyć między innemi także i sprawę Wilna

Kapitan Orliński dokona lotu naokoło świata.

Tym razem zapewne na samolocie własnego imienia

Lida, 8.10 (AW) Wczoraj wieczorem odbył się tu bankiet wydany przez społeczeństwo miasta Lidy na cześć kpt. Orlińskiego. Po mowie dowódcy korpusu III w Grodnie gen. Dzierżanowskiego, starosty Zdanowicza przedstawiciela ziemiaństwa księcia Ludwika Czetwertyńskiego, oraz zwierzchnika kpt. Orlińskiego pułkownika Korsowskiego, kpt. Orliński podziękował za zgotowane mu przyjęcie oraz zaznaczył, że **najpiękniejszą nagrodą od społeczeństwa polskiego będzie zakupienie samolotu jego imienia.** Zainicjowana na bankiecie doraźna składka dała na ten cel około **1000 zł.** Kpt. Orliński w rozmowach po bankiecie oświadczył, iż ma zamiar w niedługim czasie dokonać lotu naokoło świata.

Kopalnie czechosłowackie a strajk angielski.

Praga, 8.10 (AW) Prager Presse donosi, że cały szereg czechosłowackich gwarectw węglowych różnych zagłębi węglowych zawiera z Anglją umowy dla dostaw wielkich ilości węgla. Terminy tych dostaw sięgają aż do zimy tak, że konjunktura angielska potrwa ewentualnie jeszcze poza zakończeniem strajku angielskich górników.

Strajk pracowników państwowych w Austrji.

Wiedeń, 8.10 (AW) Związek austrjacki pracowników pocztowych uchwalił nie brać udziału w zapowiedzianym strajku urzędników państwowych, natomiast ruch telefoniczny i telegraficzny będzie wstrzymany. Strajk urzędników ma się jutro w południe rozpocząć, najpierw w urzędach ministerjalnych. Zarząd związku oficerów ogłasza oświadczenie, że wojsko jest przeciw strajkowi.

Odszkodowanie dla Hohenzolernów.

Berlin, 8.10 (A.W.) — Projekt kompromisowy rządu pruskiego w sprawie odszkodowania dla Hohenzollernów został dziś podpisany i przedłożony będzie Radzie państwa, następnie zaś sejmowi pruskiemu. Na skutek kompromisu Hohenzollernowie mają otrzymać **250 tys. morgów ziemi i 15 miljonów marek,** jak również szereg posiadłości i zamków.

W kołach politycznych sądzą, że projekt ten zyska większość w sejmie.

Krwawe walki w Chinach

Londyn, 8.10 (PAT) — „Daily Mail" donosi z Szanghaju, że w okolicy miasta Kin-Kiang, położonego nad jeziorem Pojang, wojska kantońskie stoczyły z antybolszewicką armją krwawą walkę, w czasie której obie strony straciły po 10 tysięcy ludzi.

Czeski Landru.

Praga, 8.10 (AW) Rozpoczął się tu niezwykły proces przeciwko mordercy Rasantowi, który **zamordował w straszliwy sposób trzy służące swoich rodziców.** Po zamordowaniu Rasant **spalił zwłoki swoich ofiar.** W pierwszym dniu rozpraw udał on niemego, poczem korzystając z oddalenia się konwojującego, usiłował popełnić samobójstwo, w czem jednak przeszkodzono. Po przerwaniu posiedzenia i ponownem stwierdzeniu przez lekarzy normalnego funkcjonowania władz umysłowych oskarżonego, rozprawa sądowa została wznowiona wieczorem, mimo to jednak oskarżony milczał w dalszym ciągu, wobec czego postępowanie sądowe natrafia na wielkie trudności. Rasant fizycznie reprezentuje typ, przypominający osławionego degenerata Landru.

Napad Niemców na wojskowych francuskich.

Moguncja, 8.10 (PAT) — Ostatniej nocy dwaj podoficerowie francuscy, powracając spokojnie do koszar zostali napadnięci przez jakiegoś cyklistę, który dał do nich kilka strzałów rewolwerowych, raniąc jednego z nich. Należy zaznaczyć, że napad ten nie był spowodowany żadną prowokacją ze strony podoficerów.

Awanturnicza rada miejska.

Berlin, 8.10 (PAT) — Według pism prawicowych, na wczorajszem posiedzeniu rady miejskiej doszło na tle różnicy poglądów o racjonalnym rozdziale zapomóg dla bezrobotnych do walk na pięście pomiędzy radnymi socjalistami a komunistami. Bójkę sprowokowali komuniści. Przewodniczący zmuszony był celem przerwania gorszących scen zamknąć **posiedzenie.**

Sprawa Chorzowa.

Warszawa, 8.10 (PAT) Dnia 7 października poseł niemiecki w Warszawie złożył w Ministerjum spraw zagranicznych notę w sprawie państwowej fabryki związków azotowych w Chorzowie. W nocie tej, która jest odpowiedzią na notę Ministerjum spraw zagranicznych z dnia 9 września, wyrażającą zgodę Rządu polskiego na podjęcie rokowań w przedmiocie odszkodowania dla spółki akcyjnej „Oberschlesische Stockstoffwerke", oraz na uwzględnienie pretensyj spółki „Bayrische Stockstoffwerke" rząd niemiecki, wysuwając inną interpretację wyroku trybunału międzynarodowej sprawiedliwości w Hadze, oraz nie zgadzając się na proponowane przez Rząd polski rokowania, stoi nadal aczkolwiek w formie bliżej nieokreślonej na stanowisku obowiązku Rządu polskiego oddania fabryki. Stanowisko Rządu polskiego, jak się dowiadujemy, będzie zdecydowane w dniach najbliższych.

Ratyfikacja umowy polsko - czechosłowackiej.

Warszaw, 8.10 (PAT) — Na przyjęciu, wydanem na cześć wycieczki dziennikarzy czechosłowackich, poseł czechosłowacki p. dr. R. Flieder oświadczył, że w przyszłym tygodniu ma być dokonana w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych czechosłowacko - polskiej umowy handlowej wraz z aneksami, zawartej i podpisanej w Warszawie w dn. 4 kwietnia 1925 r., a ratyfikowanej przez parlament czechosłowacki w czerwcu rb. Umowa ta, jak wiadomo, wchodzi w życie w 14 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.

Budzenie sympatyj rasowych.

Praga, 8.10 (PAT) Cesko-Slovenska Republika omawiając polityczne znaczenie wycieczki parlamentarzystów czechosłowackich do Jugosławji, jak również znaczenie wizyty złożonej jednocześnie przez dziennikarzy czechosłowackich w Polsce, wyraża nadzieję, że obie te wycieczki przyczynią się do usunięcia wielu przeszkód utrudniających całkowite porozumienie. Odtąd już sympatje rasowe będą się wyrażały w realniejszych kształtach politycznych dzięki stworzeniu praktycznego programu pracy

Zatarg w przemyśle łódzkim.

Łódź, 8.10 (AW) Wczoraj odbyło się zebranie delegatów robotniczych w lokalu okręgowej komisji związków zawodowych. Po dłuższej dyskusji uchwalono upoważnić Zarząd główny związków zawodowych do powzięcia ostatecznej decyzji. W dniu dzisiejszym odbędą się narady przedstawicieli wszystkich związków robotniczych polskiego, chrześcijańskiego i klasowego, na których zapadną uchwały co do odpowiedzi na propozycję przemysłowców przyznającą 5 proc. podwyżki płac

Kredyt dla rolników w Wileńszczyźnie.

Wilno, 8.10 (A.W.) — Na skutek starań wojewody wileńskiego Raczkiewicza sprawa pomocy rolnikom, którzy ucierpieli wskutek wyjątkowego nieurodzaju, znalazła szybkie rozwiązanie. Bank Polski na skutek tych starań zgodził się udzielić na cele zaaprowidowania województwa Wileńskiego i części Nowogródzkiego 2 i pół miljona zł. kredytu na weksle organizacyj spółdzielczych, żyrowanych przez Państwowy Bank Rolny.

Zapytanie frakcji polskiej.

Kowno, 8.10 (PAT) Frakcja polska w Sejmie kowieńskim wniosła do ministra spraw wewnętrznych zapytanie w sprawie napadu na procesję polską zorganizowaną z okazji obchodu roku jubileuszowego. Zapytanie stwierdza, że **policja, która była powiadomiona o przygotowaniu przez Litwinów ekscesów zachowywała się biernie** nie interwenjując podczas napadu a zamiast zatrzymać bojówki litewskie pozwoliła im odejść zupełnie **spokojnie.**

Paneuropa.

W Wiedniu, tej centrali międzynarodowego żydostwa, przy aplauzie prasy liberalno-masońskiej, odbył się pierwszy kongres t. zw. Paneuropy, reprezentującej ruch, zainicjonowany przez jednego z przedstawicieli rodowej arystokracji niemieckiej, hr. Coudenhove-Kalergi. Polskę na tym kongresie reprezentowali pp. Aleksander Lednicki, żyd Hubermann i poseł M. Dąbrowski, redaktor kurierka krakowskiego.

Ideologja Paneuropy jest pupilkiem międzynarodowej masonerji, odżywianym przez dobrze rozumiejącą swój interes międzynarodową finansjerę, której bardzo zależy na tem, by nie dopuścić do skrzepnięcia nowego powojennego porządku w Europie, opartego na systemie państw narodowych.

Są jednakże tacy naiwni poczciwcy, którzy lecą na lep pięknie brzmiących frazesów o humanitaryzmie, stuprocentowej sprawiedliwości i pacyfizmie, któremi masonerja karmi społeczeństwo, by pod płaszczykiem tych haseł wielkie imperjalizmy gospodarczo-polityczne mogły uprawiać politykę rozboju i wyzysku słabszych.

Stosunek „Paneuropy" do państw narodowych, jakiem chce być Polska, jest bardzo szczery. Paneuropa pragnie ni mniej ni więcej, jak tylko... zniesienia granic, przedewszystkiem celnych, a później politycznych tak, aby móc utworzyć kiedyś europejskie Sany Zjednoczone, gdy Europa stanie się bezpieciową politycznie.

Propaganda ta odbywa się pod szumnem hasłem ratowania Europy przed upadkiem i przed utratą na rzecz Ameryki względnie Azji przez nasz kontynent tego stanowiska, jakie w ciągu wieków posiadał, w istocie rzeczy przecież jednak nie o co innego idzie, jak o to, by wstrzymać rozwój gospodarstw narodowych poszczególnych państw i ratować w ten sposób przed nieuchronną katastrofą liberalną zasadę wolnego handlu, aby gospodarcze, opartej na samowystarczalności narodowo jednolitych organizmów, przeciwstawić przez tyle dziesiątków lat wypróbowane i tak olbrzymie choć niezapracowane zyski odrzucające zaborczemu kapitałowi, metody.

Oczywiście „Paneuropa" nie przedstawia poważnych niebezpieczeństw dla państw i narodów silnie zorganizowanych, opartych o tradycję szkolonej od wieków techniki rządzenia i panowania, a więc np. dla Niemiec. Przeciwnie: Niemcy na „Paneuropie" zrobiłyby świetny interes, za jej pośrednictwem wskrzesiłyby niewątpliwie słynną naumannowską koncepcje „Mitteleuropy" i faktycznie odzyskałyby i utwierdziłyby dzięki „Panuropie" hegemonję gospodarczą swoją nad narodowemi państwami środkowej Europy. Niemcy również dzięki wyżej zaznaczonym właściwościom nie potrzebują obawiać się następstw kulturalnych, jakie dla innych słabszych organizmów państwowych z realizacji „Paneropy" musiałyby wyniknąć. Natomiast organizujące się dopiero państwa narodowe środkowej Europy dzięki „humanitarnej" koncepcji wiedeńskiej byłyby poważnie wskutek takiego kosmopolityzowania Europy narażone na rozwodnienie i zanik swojej osobowości kulturalnej, a już napewno stałyby się koloniami gospodarczemi, eksploatowanemi gruntownie przez precyzyjnie funkcjonujące aparaty wielkich, trustujących się właśnie imperjalizmów zachodnich.

Polska nie ma zatem najmniejszego powodu entuzjazmować się „Paneuropą" i dobrze się stało, że na wiedeńskim kongresie w imieniu jej występowali ludzie niepoważni, którzy nie mają zaufania wśród społeczeństwa polskiego i których, jako żywo za poważnych reprezentantów narodu polskiego uważać nie można. Natomiast skład polskiej delegacji na kongresie wiedeńskim poucza społeczeństwo, komu to w Polsce zależy na zniwelowaniu naszej niezależności.

Zresztą sam kongres Paneuropy zawiódł i mocno rozczarował inicjatorów. Nie pomogła szumna reklama, ni sztuczne windowanie przez oddaną prasę liberalną żydowską tego kongresu na piedestał historycznego zdarzenia. Faktem jest, że oficjalni przedstawiciele państw zachodnich bardzo chłodno i platonicznie ustosunkowali się do tego kongresu. Włochy zaś Mussoliniego wręcz odmówiły udziału w zjeździe i zupełnie go zbojkotowały. Tak samo Jugosławja. Obesłały go tylko — rzecz jasna — bardzo licznie i bardzo reprezentacyjnie Niemcy, te Niemcy, które dziś z takiem powodzeniem na arenie międzynarodowej wskrzeszają politykę żelaznego kanclerza. Głównie też język niemiecki rozbrzmiewał w wiedeńskim pałacu koncertowym, gdzie kongres się odbywał pod egidą dwuch posągowych mężów specjalnie na cokołach w sali ustawionych: Emanuela Kanta i apostoła „woli do potęgi" (oczywiście niemieckiej) „Uebermenscha" Fryderyka Nietschego.

Gra Niemców jest przynajmniej jasna i przejrzysta. Po zmontowaniu żelaznego kartelu w Brukseli — idą o krok dalej, by sobie ułatwić gospodarczą hegemonję w Europie.

S. M.

Wobec nowej konfiguracji Europy.

NA MARGINESIE SPOTKANIA MUSSOLINIEGO Z CHAMBERLAINEM.

(Od naszego specjalnego korespondenta).

Wiedeń, 2 października.

W świecie politycznym pewną sensację wywołało ostatnie **spotkanie premjera włoskiego Mussoliniego z angielskim ministrem spraw zagranicznych Chamberlainem**, jakie ostatnio doszło do skutku w porcie włoskim Livorno.

Jakkolwiek komunikaty rządowych agencyj angielskiej i włoskiej starają się zbagatelizować znaczenie konferencji obu mężów stanu w Livorno, to jednak pewna część prasy zagranicznej wysnuwa z tego spotkania **daleko idące wnioski.**

Według tych głosów prasy zagranicznej, w tym wypadku nieźle poinformowanej prasy wiedeńskiej, **jesteśmy świadkami powstawania nowego układu stosunków międzynarodowych.**

Zaznaczyć tu przedewszystkiem trzeba, że sytuacja obecna na forum polityki międzynarodowej jest wręcz odwrotna, w jakiej Polska powstała i rozwijała się dotąd. Szybki wzrost autorytetu międzynarodowego silnych dziś gospodarczo Niemiec, postępujące niemal z dnia na dzień zbliżenie francusko-niemieckie, stanowiące już przebieg żywych obaw Anglji, kiełkujące dopiero, ale charakterystyczne projekty unij celnych w Europie środkowej, oto garstka najważniejszych tylko zjawisk ostatnich czasów, wskazujących dobitnie w jakim kierunku idzie dzisiejsza Europa.

Konferencja Mussoliniego z Chamberlainem jest jeszcze jednym z dowodów, wskazujących wyraźnie, że **Anglja zaczyna się powoli obawiać rozwijającej się szybko potęgi niemieckiej.** Jako groźne widmo przed oczami angielskich mężów stanu stoi przedewszystkiem spodziewane w najbliższej przyszłości ściślejsze porozumienie francusko-niemieckie. Niemcy zbliżone poważnie do Francji, połączone niejednym traktatem z Rosją sowiecką, jednym z najgroźniejszych dziś przeciwników Anglji, to dla Londynu niebezpieczeństwo, którego tam bynajmniej nie lekceważą.

Będzie więc teraz zrozumiałem, dlaczego Chamberlain stara się o rękę Włoch. **Anglja szukać musi na gwałt silnego sprzymierzeńca, aby przeciwstawić się nowemu, zarysującemu się przeciwko niej sojuszowi,** szukać musi tembardziej, iż stosunki między Londynem a Paryżem, — co już nie jest tajemnicą — mocno się w ostatnim czasie oziębiły.

Z drugiej strony **Włochy mają interes, aby przeszkodzić rozwojowi wpływów niemieckich,** a przedewszystkiem ewent. zbliżeniu między Niemcami a Francją. W Rzymie podejrzywają bowiem, że Francja za pewną cenę nie stawiałaby przeszkód w połączeniu się Niemiec z Austrją. A tego Włochy najwięcej się boją. Wielkie Austro-Niemcy mogłyby się kiedykolwiek upomnieć o południowy Tyrol i Tryjest; w każdym razie zaś bezpośrednie sąsiedztwo z Niemcami nie byłoby dla Włoch bezpieczne.

Pozatem między Włochami a Francją nie od dzisiaj panuje ukryta **rywalizacja o wpływy na morzu Śródziemnem,** które Włochy nie bez przyczyny nazywają „mare nostro", czyli nasze morze. Wiedzieć zresztą trzeba, że szybko rozwijające się Włochy o przeludnionem terytorjum siłą rzeczy prowadzić muszą ekspansywną politykę. Staną więc po stronie, kto im więcej korzyści zapewni. Anglja zaś znana jest ze swej szczodrości i robienia prezentów z cudzych terenów.

Ze swej strony **Włochy dają dość jasno do zrozumienia,** że kto chce dojść z nimi do porozumienia, **ten musi zgodzić się na rozszerzenie ich posiadłości kolonjalnych** i dać im możność osadzenia poza rodzinnym półwyspem części duszącej się w kraju ludności.

Niewątpliwie też te, lub podobne okoliczności musiały być przedmiotem kilkugodzinnej konferencji między Chamberlainem a Mussolinim.

Możemy więc w niedługim czasie stać się świadkami wielkich przesunięć w sytuacji międzynarodowej nietylko w Europie, ale kto wie czy nie w całym wogóle świecie.

Polityka Polski ma dzisiaj specjalne trudne zadanie. Nie ulega wątpliwości, że nadchodzi nowa era, w której **Rzym odgrywać będzie wybitną rolę. Musimy oprzeć się na tych podstawach, na jakich buduje się powstająca dziś nowa Europa.**

L. Ł.

Osuwanie się ziemi na Krymie.

Pisma sowieckie przyniosły przed jakimś czasem wiadomość o mnożących się stale wypadkach osuwania się brzegów na Krymie. Ponieważ zachodziła obawa, iż dalsze obsuwanie się ziemi wyrządzić może poważne szkody okolicznym osadom i miejscowościom kuracyjnym, władze centralne postanowiły wysłać na Krym dyrektora geologicznego komitetu w Moskwie, prof. Muszketowa, który przeprowadzić miał na miejscu dokładne badania geologiczne.

W kołach miarodajnych panowało przekonanie, iż wiadomości pism o usuwaniu się brzegów na Krymie są przesadzone. Niestety okazało się, iż obawy miejscowych organów co do bezpieczeństwa, grożącego Krymowi z powodu osuwania się brzegów, były uzasadnione. Profesor Muszketow po dokładnem przestudjowaniu sytuacji stwierdził, iż niebezpieczeństwo takie faktycznie istnieje. Prof. Muszketow stwierdził, iż osuwanie się ziemi na półwyspie Krymskim ma miejsce nietylko na brzegach.

Groźne to zjawisko obserwował on również wewnątrz półwyspu, gdzie wskutek osuwania się ziemi obrywają się skały, spadając do dolin. Rząd sowiecki wyasygnował wobec tego 400.000 rubli na akcję ochronną wobec grożącego ludności niebezpieczeństwa. Suma ta jednak okazała się niewystarczającą. Profesor Muszketow obawia się, że **całe miasto Alupka stopniowo zwali się do morza. Zagrożone jest również miasto Sewastopol.** Rząd sowiecki zamierza w najbliższym czasie zwołać konferencję fachowców, którzyby opracowali celowy projekt walki z katastrofalnem osuwaniem się ziemi na Krymie.

Dzień polski w Filadelfji.

Wspaniałym był „dzień polski" w Filadelfji, jaki odbył się w drugiej połowie września na wielkiej wystawie międzynarodowej. Uroczystości te połączono **z rocznicą niepodległości i Tadeusza Kościuszki** a zarazem i z przyjęciem reprezentanta Rzeczypospolitej, posła **J. Ciechanowskiego** z Waszyngtonu, który zaczął wizytować poszczególne ośrodki życia polskiego w Ameryce.

Filadelfja okazała się niezwykle gościnną i dla „dnia polskiego", jak również i dla naszego ministra, którego przyjmowano wystrzałami armatniemi, rewją wojskową i wielkim bankietem w obecności wybitnych osób cywilnych i wojskowych. Mowy bankietowe były jednym przeogromnym hymnem uznania dla dzisiejszej Polski. Następnego dnia odbyły się: wywieszenie flagi polskiej na wystawie, pochód harcerzyków, sokołów, organizacyj i stowarzyszeń polskich **w liczbie 30.000 ludzi** wobec posła Ciechanowskiego, na wielkiej arenie stadjonu wystawowego.

Wreszcie wieczorem w wielkiem audytorjum odbyła się akademja Kościuszkowska w obecności conajmniej 25.000 słuchaczów przybyłych nietylko z Filadelfji, ale i z okolicznych miast, nieraz 5 godzin odległych. I tak np. z powiatu Luzerne, miasta Wilkesbarre przybyła tu gromada **5000 górników polskich pod wodzą** dzielnego ks. prob. Kasaczuna.

W programie tej podniosłej akademji były śpiewy chórów i orkiestra symfoniczna, solowy występ p. Stańskiej (arje Halki), balet ludowy — p. L. Nestor i Niedźwieckiej. Nadto przemawiali pp.: minister Ciechanowski po polsku i angielsku, sędzia Moscheisker (wysoki dygnitarz, z pochodzenia Polak, z rodziny Mościckich), major miasta Kendrick i sędziwy przyjaciel nasz, Sam Vauclain, prezes Baldwin Locomotive Society, które i nam odstąpiło swe lokomotywy; prezesem komitetu był adw. Piekarski.

Całość wypadła imponująco, propaganda polskości przez ten dzień zyskała na sile i wypełniła wyrwę, jaką stanowił na wystawie filadelfijskiej rażący brak sekcji polskiej, którą Rząd polski zaniedbał.

Ks. W. K.

Problemat stroju kobiecego.

UBIERAJ SIĘ MOŻLIWIE NAJPROŚCIEJ.

Wytwórnia filmowa „Fanamet", pragnąc przeniknąć tajemnice sztuki pięknego ubierania się kobiet, zwróciła się do najwybitniejszych artystek kinematograficznych, toaletami swemi olśniewających świat, z prośbą o odpowiedź na pytanie:

— Jak ja się ubieram?

Sprawę doskonale ujęła p. Corinna Griffith, gwiazda wytwórni „First National".

„Problemat dobrego ubierania się — twierdzi Corinna Griffith — jest niezwykle trudny do rozwiązania. Znacznie łatwiej daje się wyjaśnić,

na czem polega złe ubieranie się.

Źle ubrana — podług mnie — jest kobieta, która z rozmysłem strojem swym wpada w oko. Suknia powinna całkowicie zlewać się z osobą; musi ona oddziaływać sama przez się tak, iżby danej osoby w innej sukni (wieczorowej, spacerowej, sportowej czy jakiejkolwiekbądź — zależnie od okoliczności) nie można było sobie nawet wyobrazić.

„Wytyczne" w sprawie toalet

wydają mi się zgoła bezcelowe. Każda kobieta musi sama wiedzieć, w czem jej najbardziej do twarzy. Pozostawienie tej decyzji pracowni krawieckiej jest zawsze błędem: krawcy, którzy posiadają dość smaku by dostosować strój do typu kobiety, nie potrafią jednak zrobić tego, co leży poza ich kompetencją. Nienniej ważny, niż wybór szat, jest sposób ich noszenia. Po tych zastrzeżeniach wolno mi udzielić jednej tylko rady:

ubieraj się możliwie najprościej!

Noszenie eleganckich strojów jest o wiele trudniejsze, aniżeli to się pozornie wydaje; nie wystarczy, by elegancja tkwiła w materjale i kroju sukni — musi ona płynąć we krwi tej, która suknię nosi. Ja osobiście ubieram się z najdalej posuniętą prostotą. Sukien modelowych nie znoszę i szczycę się tem, że cała moja garderoba sporządzona jest wyłącznie podług moich wskazówek".

ZYGZAKIEM.

LOTNIK.

Z obłokiem w jednym leci rzędzie
W błękitach sobie tkwi bezpiecznie.
Hej, ktoż to myślał, że tak będzie,
Choć człowiek marzył o tem wiecznie.

A kiedy komu ziemia zbrzydła
Ktoś się zeń uśmiał, parsknął wzgardą.
Czy to Ikara były skrzydła,
Czy chciał ulecieć Leonardo.

Dziś Ikar z Tokio do Warszawy
Pędzi bez strachu, krzyków, parad.
Da Vinci pełen dobrej sławy,
Puszcza wciąż lepszy w świat aparat.

Niech się wciąż Ikar nadal ćwiczy,
Niech genjusz ludzki się nie płoszy...
Ty zaś przez tydzień ten lotniczy
Opróżnij kieszeń z kilku groszy.

Ćw.

Premjera w Teatrze katowickim.

NASZA ŻONUSIA.

(Farsa w 3 aktach Avery'ego Hopwooda).

Anemicznej farsie Hopwooda brak trochę nerwu i pieniącego się jak wino szampańskie i olśniewającego niezem wspaniały fajerwerk, humoru, którym zaprawione są farsy francuskie. Ileż powikłań i nieprawdopodobnych sytuacyj stworzyłby autor francuski. Tymczasem Hopwood sztywny i wymuszony syn Albionu nie umiał ożywić całości szczerym komizmem.

Humor Hopwroda jest jakby przyćmiony obłokiem mgły londyńskiej. Jednak pomimo tej flegmy angielskiej „Nasza Żonusia" nie jest pozbawiona wartości scenicznych i nie można kamieniować dyrekcji Teatru za uraczenie nas szczyptą „szalonego humoru angielskiego".

Mdłą farsę Hopwoo,da wziął na warsztat reżyserski p. Feliks Chmurkowski, który z doświadczeniem rzetelnego fachowca wstrzyknął bledziutkiej „Naszej Żonusi" kilka silnych dawek. Ożywił ją należytem tempem, podczernił przygasłe oczy i różem ubarwił policzki. I tak „zreformowaną" przedstawił na czwartkowej premjerze.

Najlepiej zarysowaną postacią w „Naszej żonusi" jest sama żonusia, która ma tą fatalną przyrodzoną wadę, że podświadomnie (a może świadomie, bo kobietę trudno rozgryźć) zaczyna flirt z przyjaciółmi i znajomymi swego męża. Mąż naturalnie jest zazdrosny, bo jakże może być inaczej. I z tych „flircików" wynika arabska awantura, której ofiarą pada przyjaciel zazdrosnego męża.

Żonusię Dodo grała p. Fiszerówna, stwarzając przemiły typ „niewinnej" grzesznicy. Mąż jej p. Kijowski w roli zazdrosnego męża był bardzo dobry. Biedna ofiara podświadomego nałogu miłosnego rozpieszczonej Dodo p. Wrągki złożył dowody niezaprzeczonego talentu.

Pp. Mazanek-Czarliński i Imiela-Wojtaszek wnieśli dużo farsowego humoru.

Jan Procner.

Ze sportu.

MISTRZ ZAGŁĘBIA

Otrzymujemy następujące pismo:

Na zebraniu wydziału gier i dyscypliny Krakowskiego Okręgowego Związku piłki nożnej, odbytem dnia 6 października r. b. powtórnie uznano T. S. „Victoria" mistrzem klasy B Podokręgu sosnowieckiego. W tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich „Victoria" przegrała tylko 1 mecz. a 1 rozgrywkę miała z rezultatem remisowym, „Sosnowiec" natomiast w tychże zawodach miał 2 mecze przegrane i 1 remisowy. Definitywnie zatem przechodzi „Victoria" do rozgrywek o wejście do klasy A z mistrzami innych Podokręgów, jako to: krakowskiego, tarnowskiego i bielskiego. Wylonieni mistrze wspomnianych Podokręgów — są to silne drużyny, trudne do pokonania. „Victoria" musi dobyć wszystkich sił, aby wyjść honorowo z oczekujących ją ciężkich meczów. Życzyć należy „Victorii" powodzenia w odnośnych spotkaniach, celem godnego reprezentowania sportu Zagłębia Dąbrowskiego.

Pierwszy taki mecz odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, tj. dnia 10 bm. w Krakowie między Zwierzynieckim Klubem sportowym z Krakowa i T. S. „Victoria". Wraz z drużyną „Victoria" wyjeżdża do Krakowa spore grono sympatyków. Bilety kolejowe — ulgowe.

Zaznaczyć należy, iż gdyby nie protest K. S. „Sosnowiec", byłaby „Victoria" miała już za sobą rozgrywkę o wejście do klasy z K. S. „Tarnovia", który to klub nie przedstawia zbyt groźnego przeciwnika.

Nadmienić należy, iż „Victoria" wydzierżawiła teren pod boisko, położony przy ul. Aleja, od Sosnowickiego Towarzystwa i jeszcze w tym roku przystępuje do urządzenia na nim boiska.

GÓRNY ŚLĄSK — WARSZAWA.

Jutro na nowem boisku policyjnego K. S. przy ul. Bankowej w Katowicach odbędzie się mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Górnego Śląska i Warszawy o puhar wędrowny redakcji „Głosu Codziennego". Reprezentacja śląska wystąpi w składzie tym samym, co przeciw reprezentacji Konstantynopola, reprezentacja warszawska w składzie następującym: Olewski, Nowakowski, Zoller, Wójcik, Ordon, Toch, Migdał, Koch, Zwierz II, Alaszewski, Luksenburg II; rezerwa: Gross, Tetmajer i Nowicki.

Program pobytu kpt. Orlińskiego w Zagłębiu.

PIERWSZEŃSTWO NA JEGO ODCZYT MAJĄ CZŁONKOWIE L.O.P.P.

Podaną przed kilku dniami wiadomość o przybyciu do Zagłębia chluby naszego lotnictwa, kpt. Orlińskiego, uzupełniamy następującymi szczegółami:

Kap. Orliński wraz z sierżantem Kubiakiem przylecą do Zagłębia na paracie Breguet XIX w czwartek, dn. 14 bm. około godz. 11 przed południem.

Po wylądowaniu na lotnisku przy szosie szopienickiej, gdzie oczekiwać będą na dzielnych lotników przedstawiciele władz wojskowych, państwowych, samorządowych, kół L. O. P. P. itp. nastąpi powitanie miłych gości.

Następnie delegaci udadzą się z gośćmi do Dąbrowy na obiad w Resursie, gdzie jednocześnie odbędzie się wręczenie bohaterskim lotnikom artystycznych odznak ofiarowanych przez Okręg zagłębiowski L. O. P. P.

Popołudniu goście wyjadą na G. Śląsk, celem wygłoszenia odczytów o imponującym locie do Japonji, wieczorem zaś wrócą do Sosnowca, gdzie w sali kina „Udziałowego" o godz. 8 wiecz. kapitan Orliński wygłosi o wspomnianej powyżej treści wysoce interesującą prelekcję.

W związku z odczytem kap. Orlińskiego zaznaczyć należy, że wobec spodziewanego przepełnienia, zarząd okręgowy L. O. P. P. postanowił ułatwić członkom L. O. P. P. możność wysłuchania odczytu, to też pierwszeństwo do nabycia biletów i to ze znacznem ustępstwem od określonych cen, mają członkowie wszystkich kół L. O. P. P. za okazaniem legitymacji członkowskiej.

Dodać jednak trzeba, iż przywilej ten ważny jest tylko do poniedziałku, dn. 11 bm. włącznie, gdyż od wtorku pozostałe bilety będą sprzedawane publicznie, naturalnie po cenie zwy[kłej].

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

9 Sobota	Dziś Dyonizego B. M. Jutro Franciszka Borg. Wsch. słońca 5.49 Zach. „ 4.59

Teatr miejski w Sosnowcu.

Repertuar teatru

Sobota — popołudniu przedstawienie dla uczącej się młodzieży szkolnej „Zemsta za mur graniczny". Ceny miejsc od 30 gr. do 90 gr. Początek godz. 4-ta popoł.

Sobota wieczorem — Teatr wynajęty

Niedziela wieczorem — premjera komedji Jakóba Deval'a „Simona" z Julją Sokolicz w roli tytułowej. Początek godz. 8 m. 15 wiecz.

Poniedziałek — jeden występ Karola Adwentowicza, który będzie kreować główną rolę w sztuce w 3 aktach Brieux z francuskiego p. t. „To o czem się nie mówi" (Wykolejeni). Ceny miejsc od 1 do 4 zł. Początek o g. 8.15 wiecz.

Niedzielna premjera.

Dyrekcja dokłada wszelkich starań, aby świetna komedja J. Deval'a otrzymała wystawę bez zarzutu, zarówno pod względem dekoracyjnym, jak i gry aktorów. Premjera budzi ogromne zainteresowanie wśród publiczności. Rolę główną kreować będzie Julja Sokolicz, która ukaże się na naszej scenie po raz pierwszy w tym sezonie.

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj.

Słinka: — Książe w szponach apaszki.
Udziałowy: — Czerwony Korsarz.
Momus: „Biała siostra".

Wielkie zebranie rzemieślników.

Na skutek nieuwzględnienia żądań rzemieślników przez Rząd w sprawie ustawy przemysłowej, wszystkie organizacje rzemieślników polskich rozwinęły szeroką akcję w celu wyrażenia swej opinji oraz uchwalenia rezolucyj w sprawie wspomnianej ustawy.

Również Tow. rzemieślnicze w Sosnowcu wraz ze wszystkimi swoimi cechami urządza w tej sprawie wielkie zebranie rzemieślników z miasta Sosnowca, Będzina, Czeladzi, Zawiercia, Siewierza i wołóe z całego Zagłębia.

Zebranie to odbędzie się w Sosnowcu w niedzielę 10 bm. o godz. 3 pop. w sali kina „Zagłoba" przy ul. Kościelnej.

Towarzystwo rzemieślnicze uprasza wszystkich rzemieślników z pow. Będzińskiego o jaknajliczniejsze przybycie.

Poświęcenie sztandaru Związku strzeleckiego.

Związek strzelecki obwód Sosnowiec urządza jutro dn. 10 października 1926 r. w Sosnowcu uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru. Program: msza polowa o godz. 11 na boisku sportowem na „baldachu". Po mszy poświęcenie sztandaru, wbijanie gwoździ pamiątkowych, oraz wręczenie przez delegata marszałka Piłsudskiego sztandaru obwodom Związku. Przemarsz strzelców ulicami miasta i defilada przed płytą Nieznanego Żołnierza.

Przyjazd prezesa dyr. warszawskiej do Zagłębia.

Wczoraj przybył do Zagłębia specjalnym pociągiem prezes kolejowej dyrekcji warszawskiej, p. Bieniecki, celem dokonania inspekcji miejscowych stacyj. Na każdej stacji p. prezes zwiedzał poszczególne budynki i urządzenia kolejowe, informując się o potrzebach i projektowanych pracach oraz o rozmiarach ruchu kolejowego.

W Będzinie zwróciła się do p. prezesa delegacja złożona z pp. posłów, przedstawicieli miasta, kupiectwa i ludności z prośbą o poparcie starań w sprawie budowy nowego dworca kolejowego. Jednocześnie Stow. kupców wręczyło przedstawicielowi kolei obszerny memorjał w tej sprawie. P. Bieniecki oświadczył, iż zna dokładnie poruszoną bolączkę i uznaje konieczność budowy w Będzinie dworca, odpowiadającego obecnym potrzebom, rok rocznie wstawia do budżetu kolejowego odpowiednią kwotę, co jednakże z różnych przyczyn jest następnie wykreślane. Przyrzekł jednak, iż sprawę tę będzie usilnie popierał, zaznaczając, że społeczeństwo, a przedewszystkiem pp. posłowie powinni ustawicznie kołatać u władz centralnych, domagając się realizacji słusznej i koniecznej potrzeby.

Tydzień lotniczy w Grodźcu.

Na onegdajszem zebraniu Komitetu „Tygodnia lotniczego" w Grodźcu ustalono następujący program obchodu „Tygodnia lotniczego" w czasie od 10 do 17 bm. włącznie:

Sobota dnia 9 bm. o godz. 6 wieczorem uroczysty capstrzyk miejscowych straży pożarnych z pochodniami i orkiestrą.

Niedziela dnia 10 bm. o godz. 8 i pół rano zbiórka wszystkich stowarzyszeń i organizacyj społecznych ze sztandarami przed sokolnią (dom noclegowy Grodzieckiego Tow.), o godz. 9 rano wyruszy pochód do miejscowego kościoła parafjalnego na uroczyste nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód uda się ulicą Będzińsk[ą] do gmachu Urzędu gminnego, gdzie [z] balkonu wygłoszone zostanie okolicznościowe przemówienie, poczem pochód ud[a] się z powrotem przed kościół, gdzie nastąpi rozwiązanie. Od godz. 8 i pół ran[o] do godz. 2 popołudniu zbiórka uliczna. [O] godz. 2 pop. popisy gimnastyczne i atletyczne na boisku klubowem Grodzieckiego Tow., a od godz. 4 do 9 wieczorem atrakcyjne przedstawienie w kinie P.M.S. (sala zborna Grodzieckiego Tow.).

Wtorek dnia 12 bm. o godz. 7 wieczorem odczyt w klubie Grodzieckiego Tow.

Środa dnia 13 bm. o godz. 7 wieczorem odczyt w sali zbornej Grodzieckiego Tow. oraz w strażnicy w Wojkowicach Komornych.

Piątek dnia 15 bm. odczyt w sali szkoły powszechnej nr. 1 (gminna).

Sobota dnia 16 bm. o godz. 7 i pół koncert, a na zakończenie tańce w sali klubu Grodzieckiego Tow.

Niedziela dnia 17 bm. pomiędzy godz. 12 a 1 w południe taktyczne ćwiczenia miejscowych straży pożarnych na górze św. Doroty z podaniem wody na przeszło 1 klm. odległości, oraz o godz. 4 popołudniu wielka zabawa w parku, a w razie niepogody w sali zbornej Grodzieckiego Tow. Na program zabawy złożą się: koncert, loterja fantowa, tańce i różne niespodzianki. Bufet obficie zaopatrzony w różnego rodzaju smaczne i tanie zakąski.

Komitet „Tygodnia lotniczego" za naszem pośrednictwem prosi miejscowe społeczeństwo o poparcie wszystkich zamierzeń. Nie wątpimy, iż mieszkańcy Grodźca w zrozumieniu doniosłości celu i wielkich potrzeb lotnictwa, w największej mierze przyczynią się do jak najlepszego wyniku organizowanej zbiórki.

Znak orjentacyjny dla lotników w Dąbrowie.

Przed kilku dniami podaliśmy wiadomość, iż zarząd koła L. O. P. P. w Dąbrowie, stosownie do prośby departamentu żeglugi powietrznej postanowił umieścić na budynku szkoły górniczej dużych rozmiarów napis, zawierający nazwę miasta, jako znak orjentacyjny dla lotników. Otóż napis został już wykonany i jak twierdzą piloci, którzy napis ten oglądali, będzie on doskonałym punktem orjentacyjnym z uwagi na znaczne rozmiary.

Jadwiga Smosarska w Sosnowcu.

Niebywałą atrakcją dla Sosnowca jest zapowiedź jednorazowego występu uroczej artystki teatrów warszawskich, znakomitej gwiazdy srebrnego ekranu, bohaterki głośnych filmów: „Tajemnica przystanku tramwajowego", „To, o czem się nie mówi", „Iwonki" i ostatniego wielkiego filmu „Trędowata" — najpiękniejszej artystki polskiej — Jadwigi Smosarskiej.

Czarodziejka ekranu mówić będzie o kinie i — o sobie. Tajemnice X Muzy zdradzi nam ona i opowie ogromnie ciekawe momenty ze swego życia.

Prelekcje świetnej artystki odbyły się w Warszawie, Krakowie, Wilnie, Lwowie i innych większych miastach, gdzie zgromadziły nieprzejrzane tłumy widzów, spragnionych ujrzenia gwiazdy filmowej.

Dlatego też dyrekcja kina Udziałowego uprasza o wcześniejsze wykupywanie biletów (od 1—5 zł.), gdyż żadne wejściowe, ani dodatkowe bilety nie będą sprzedawane. Występ odbędzie się we wtorek w kinie „Udziałowym".

Wszystkie miejsca numerowane. Dochód z programów dyrekcja przeznacza na L. O. P. P.

Przed otwarciem „Ogniska".

Niedawno zamieściliśmy artykuł o zdobyciu przez organizacje narodowe w Dąbrowie niezwykle cennego nabytku, w postaci wspólnej siedziby przy ul. Sobieskiego, gdzie dzięki zabiegom p. inż. St[u]dnickiego wynajęto duży budynek pok[oi] szarowy i urządzono w nim wygodne k

cum dla organizacyj narodowych i sportowych.

Z uwagi na to, iż roboty przy doprowadzeniu gmachu do należytego stanu są ukończone, onegdaj odbyło się zebranie przedstawicieli zainteresowanych organizacyj, celem omówienia sprawy otwarcia lokalu i ustalenia terminu uroczystości. Przedewszystkiem poruszono kwestję nazwy nowego lokalu i siedzibę postanowiono nazwać: „Ognisko", siedziba organizacyj narodowych w Dąbrowie. Termin uroczystego poświęcenia i otwarcia gmachu ustalono na niedzielę, dnia 31 października r. b. Po nabożeństwie w kościele, uczestnicy udadzą się do nowego lokalu, gdzie po poświęceniu nastąpią przemówienia i oddanie gmachu organizacjom do użytkowania. Wieczorem odbędzie się wieczornica, urozmaicona atrakcjami artystycznemi.

W dniu tym wszystkie organizacje, mające siedzibę w nowym lokalu, urządzą zjazdy okręgowe swych przedstawicieli z udziałem władz centralnych tychże oraz posłów.

W nowej siedzibie znalazły pomieszczenie następujące organizacje: Związek Ludowo Narodowy, Narodowa organizacja kobiet, Praca Polska, Sokół, Związek Hallerczyków, Polska Macierz Szkolna i drużyna harcerska.

Wiec pracowników umysłowych.

W niedzielę dnia 10 b. m. o godzinie 10 rano odbędzie się staraniem Polsk. Związku zawodowego pracowników przem. i handl. i Komisji porozum. Zw. zaw. prac. umysł. w sali kinoteatru „Zagłębie" w Sosnowcu wiec pracowników umysłowych, na którym będą omawiane bardzo ważne sprawy, dotyczące pracowników umysłowych. W związku z powyższem zarząd P. Z. Z. P. P. i H. oraz Kom. poroz. Z. Z. P. U. zwracają się tą drogą z apelem do wszystkich pracowników umysłowych o jaknajliczniejsze przybycie.

Wolne mieszkania.

Minister spraw wewnętrznych poruszył dalej sprawę konieczności przedsięwzięcia środków przeciwko nielegalnemu handlowi mieszkaniami, który odbywa się z krzywdą lokatorów. W tej sprawie Komitet ekonomiczny polecił, aby Ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerjum sprawiedliwości opracowało przepisy, mające na celu wprowadzenie przymusu ogłoszenia publicznie wolnych mieszkań przez naklejanie odpowiednich kartek na bramach domów, w których te wolne mieszkania się znajdują. W razie przekroczenia tego przepisu mają być stosowane surowe kary.

W sklepie.

Dwie przyjaciółki, zamieszkałe w Sosnowcu przy ul. Wysokiej 16, Dziura Honorata i Kocot Marja, wyszły do miasta w poszukiwaniu pieniędzy. Chodząc po ulicach, wstąpiły także i do jednego ze sklepów, gdzie postanowiły zdobyć pieniądze. W sklepie było kilka osób, z których dobranym przyjaciółkom wpadła w oko Radowska Elfryda z Katowic (Zielona 5), mówiąc zaś ściślej — torebka Radowskiej. Zakięciły się przeto około torebki, skąd wyciągnęły 100 złotych. Wszystko szło jak z płatka, lecz koniec ...wy okazał się mniej pomyślny, gdyż obecni w sklepie zauważyli operację przyjaciółek i oddali je w ręce policji. Dziura i Kocotowa zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej aż do zwrotu skradzionej sumy ... pieniądze, trzeba na nie zapracować.

Za znęcanie się nad koniem.

Policja sosnowiecka pociągnęła do odpowiedzialności ... Piotra, zamieszkałego w Sosnowcu przy ul. Małobądzkiej 43, ... znęcanie się nad koniem.

NA WYKRYCIE SPRAWCÓW NAPADU NA POSŁA ŻDZIECHOWSKIEGO

w naszej Administracji złożyli w dalszym ciągu:

St. Gadomski 10 zł., Bezimienni 2 zł., Bezimiennie 3 zł.

Pierwszy dzień święta Przysposobienia wojskowego.

Zawody święta P. W. rozłożone są na dwie niedziele t. j. na dzień 10 i 17 października r. b.

W dniu 17 października r. b. odbędzie się sama uroczystość, jutro zaś o godzinie 6 rano zbiórka zawodników do pięcio-boju przy P. K. U. Sosnowiec, skąd 6.30 nastąpi odjazd samochodem ciężarowym na strzelnicę do Katowic. Podczas strzelania ostrego kierownik 5-cio-boju przeprowadza skok w zwyż. Po ukończeniu strzelaniu i skokach jadą samochodami na start do marszu na 5 kilometrów. Meta marszu na środku boiska Rady. Na całej trasie marszu ustawieni stoją żołnierze z chorągwiami — czoło zawodników prowadzi cyklista. Po zakończeniu marszu zawodnicy 5-cio-boju są wolni.

Tegoż samego dnia o godzinie 10 rozpoczyna się zawody na boisku Rady z następującymi rozgrywkami: piłka koszykowa od 10 — 12, a od 12 — 14 przerwa obiadowa, szczypiorniak od 14 — 18 — na czem kończą się zawody w dniu jutrzejszym.

Kierownikiem ceremonji w dniu święta wyznaczono: prof. Nitecki i prof. Dobrowolskiego.

Kierownikiem zawodów por. Nawcki — kierownik 5-cio-boju inżynier Pawelski — kierownik zawodów jednostkowych prof. Dobrowolski — kierownik szczypiorniaka: piłki koszykowej prof. Plebanek i Zienkiewicz, kierownik — sztucznej jazdy na rowerach — p. Fliski, gospodarz zawodów — sierżant Kubiak, sekretarz zawodów — sekretarz Rady.

Reprezentacyjnym gospodarzem: prezes Rady p. sędzia Herman i dr. Kotarski.

Wejście na boisko w dniu 10 i 17 października r. b. za wyjątkiem sędziów i zawodników płatne: 30 groszy — dla dorosłych 20 groszy dla młodzieży uczącej się. Bilety dla szkół nabywać można w wigilję zawodów w kancelarji Rady instruktorskiej. Bilety są ważne na jednorazowe wejście na boisko.

Zawodnicy czekają na swą kolejkę ćwiczeń około garderoby na wyznaczonem im miejscu przez tabliczkę orjentacyjną. Pod żadnym pozorem zawodnikom nie wolno chodzić po bieżni, ani po placu ćwiczeń.

Wiadomości ze Śląska.

Ciekawa rozprawa sądowa o zamach bombowy.

Wczoraj rano o godz. 9 rozpoczęła się rozprawa sądowa przeciwko **Skrzypcowi Janowi, Króliczkowi Fryderykowi i Wawrzykowi Franciszkowi,** którzy są oskarżeni o zmowę i współudział w planowanym zamachu bombowym na filję miejską „Polonji" w Katowicach przy ulicy Warszawskiej. Oprócz tych trzech głównych oskarżonych, zasiadają jeszcze na ławie oskarżonych: **Pilny Maksymiljan, Kaczmarczyk Ignacy, Kisiel Augustyn i Gąsior Franciszek,** którym akt oskarżenia zarzuca kradzież i ukrywanie materjałów wybuchowych.

Zainteresowanie procesem wśród publiczności, która wypełniła szczelnie salę rozpraw jest dosyć duże.

W czasie przesłuchania oskarżonych: **Króliczek i Wawrzyk oświadczyli, że do zamachu namówił ich Skrzypek.**

Skrzypiec zaś twierdzi, że Króliczek i Wawrzyk, zostali przekupieni przez pos. Korfantego, który chciał przy ich pomocy rzucić podejrzenie, że zamach bombowy, na „Polonię" usiłował urządzić Związek Powstańców Śląskich, aby w ten sposób zdyskredytować powstańców w opinji publicznej. Ponadto Skrzypiec stwierdził, że nic wspólnego nie ma z tą całą aferą zamachową i uważa się za zupełnie niewinnego.

Oświadczenie Skrzypca. Króliczek i Wawrzyk **nazwali pospolitem igarstwem.**

Po przesłuchaniu całego szeregu świadków odroczono rozprawę do dziś do godziny 9 rano.

W sprawie cen zboża w województwie śląskiem.

W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze posiedzenie stałej komisji cennikowej ustalającej ceny zboża. Obradom komisji przewodniczył **naczelnik Trzeciak.** Członkami tej komisji, która została utworzoną przy Izbie skarbowej na mocy ustawy z dnia 6 sierpnia b. r. są: z ramienia Izby radca **Schwakop,** z ramienia intendentury wojskowej **por. Stolarski,** z ramienia rolników **p. Gawlikowski** z Wilczej Dolnej.

Komisja ta ustaliła ceny **na żyto 38.50 zł. za 100 kg., na pszenicę 51.50 zł., na owies 31.50 zł.** loco stacja załadowania w województwie Śląskiem. Ceny te zostaną przesłane do Warszawy do Ministerjum Skarbu i dopiero po ewentualnem zatwierdzeniu będą obowiązywać.

Należy dodać, że w każdem województwie została utworzona taka komisja, która ustalone przez siebie ceny przesyłać będzie do Ministerjum w Warszawie i dopiero Ministerjum po zorjentowaniu się w tych poszczególnych cenach z województw, ustalać będzie stałe ceny na zboże.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar

Sobota 9 poc. o g. 3 „Żydówka".
Sobota o g. 7.30 „Polska krew".
Niedziela 10 pop. „Król"
Niedziela 10 wieczorem „Hrabina".

Telefon „Kurjer Zachodni"

Począwszy od dnia dzisiejszego zmieniliśmy numer telefonu Redakcji i Administracji „Kurjera Zachodniego" w Katowicach. Numer naszego telefonu 828.

Sławny lotnik kpt. Orliński w Katowicach.

Kpt. Orliński, jak już zapowiedziano wygłosi **we czwartek 14 b. m. w Katowicach prelekcję o swoim sławnym locie Warszawa — Tokio.**

Kapitn Orliński przybędzie do Ktowic samolotem około godziny 4 popołudniu, rzuci nad miastem ulotki z pozdrowieniami od L. O. P. P. i od lotników polskich, poczem wyląduje pod Sosnowcem, skąd samochodem uda się do Katowic.

Wykład odbędzie się w sali Teatru miejskiego o godzinie 5 popołudniu Bilety w cenie zł. 3, 2, 1 i 50 gr. są do nabycia w kasie teatru. Członkowie L. O. P. P. za okazaniem legitymacji członkowskiej płacą połowę.

Obywatele!

Komitet Wojewódzki L. O. P. P. na Śląsku zwraca się do obywateli województwa Śląskiego z gorącą prośbą o składanie ofiar na L. O. P. P. Ofiary zebrane na Śląsku mają te zostać w części na ogólne cele L. O. P. P. w całem państwie, w części na wykończenie budowy lotniska katowickiego. Lotnisko to będzie pierwszorzędne i z tego też powodu wymaga nadzwyczajnych nakładów. Od ofiarności społeczeństwa zależy przeto rychłe wykończenie i uruchomienie tego ważnego środka komunikacyjnego dla G. Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Tem, co już zostało dokonane na lotnisku w Katowicach lud śląski wystawi sobie świadectwo wspaniałej ofiarności i obywatelskości. Kto zechce, niech się uda na lotnisko, będzie się mógł o tem naocznie przekonać.

Obywatele! — Apelujemy do waszej znanej ofiarności: Niech każdy ofiaruje, co może: każdy, choćby najdrobniejszy datek jest pożądany, bo przyczyni się do całości wielkiego funduszu.

Ofiary zbierać będą w czasie Tygodnia lotniczego L. O. P. P. na listy składkowe osoby zaopatrzone upoważnieniem pisemnem Komitetów powiatowych i miejscowych L. O. P. P. Znaczki na dobrowolne dary na cele L. O. P. P. sprzedawane też będą przy kolejowych kasach biletowych.

Pozatem urządzane będą różne imprezy jak loty pokazowe na lotnisku w Katowicach (wedle osobnych komunikatów w prasie), odczyty, koncerty, przedstawienia teatralne, zawody sportowe i t.p., z których dochód przeznaczony jest na L. O. P. P.

Popierajmy wszyscy Ligę Obrony Powietrznej Państwa!

Komitet wojewódzki L. O. P. P. Starosta dr. Potyka, przewodniczący.

Defraudacja 10 tysięcy zł. w kasie kolejowej w Katowicach

Jednym ze skutków skasowania przez Dyrekcję kolei w Katowicach **wypłacania odszkodowania dla kasjerów jest stale wzrastająca ilość defraudacyj kolejowych. Przed paru dniami aresztowano jednego z kasjerów ekspedycji towarowej w Katowicach** Pluszczyka Pawła, z powodu **niezgodności rachunków kasowych o 10.100 zł. Oprócz niego aresztowano również nadzorcę torów kolejowych w Nowym Bytomiu, Kołodzieja Franciszka za malwersacje, uprawiane po bocznicę ze sprzedażą starego żelaza.** Nadmienić trzeba, iż przed paru tygodniami Kołodziej pobił się na służbie z jednym z maszynistów kolejowych, za co zostali obaj zawieszeni w służbie.

Z życia katolickiego w Hajdukach Wielkich.

Z okazji 25-letniego istnienia kościoła Najświętszej Marji Panny w Hajdukach Wielkich, odbędzie się w tejże parafji w dniu 7 listopada b. r. jubileusz połączony z udzieleniem sakramentu bierzmowania, przez ks. Arkadjusza Lisieckiego, nowego biskupa djecezji śląskiej.

W celu ustalenia programu jubileuszu, zawiązały się dwa komitety i to jeden parafjan Polaków, drugi Niemców.

Podziękowanie.

Komitet organizacyjny I Zjazdu lekarzy Polaków na Śląsku składa na tej drodze wszystkim instytucjom i osobom prywatnym które przyczyniły się do zorganizowania wycieczek dla członków Zjazdu, najserdeczniejsze podziękowanie. Z okazji zwiedzania Huty Królewskiej i kopalni w Król. Hucie złożyli uczestnicy Zjazdu na kuchnię dla bezrobotnych w Król. Hucie 200 złotych które zostały przesłane przez Komitet organizacyjny Komitetowi dla bezrobotnych w Królewskiej Hucie.

Walne zebranie Związku gmin.

W środę dnia 13 b. m. odbędzie się walne zebranie Związku gmin województwa Śląskiego w gmachu Teatru Polskiego w Katowicach. Początek obrad o godzinie 10 rano.

Kronika Zawiercia.

Z Pilicy.

W ostatnich dniach dokonano zmian personalnych na posterunku policji państw. w Pilicy. Szczególny zbieg okoliczności zrządził, że w tym właśnie okresie miały miejsce dwie większe kradzieże. Z kościoła oo. Reformatorów, z obrazu Matki Boskiej skradziono vota, a mianowicie: 2 zegarki, sznur korali i koleczki, ogólnej wartości kilkuset złotych. Sprawcy nieujawnieni, śledztwo w toku.

Drugą kradzież popełniono onegdaj. W nocy, między godz. 3 a 4, nieznani sprawcy włamali się do sklepu Dawida Prywesa, skąd skradli 150 mtr. płótna i kilka resztek różnych towarów. Poszkodowany straty swe ocenia na 260 zł. Szczegół ciekawy tej kradzieży, to droga, którą sprawcy dostali się do sklepu. Po włamaniu się przeszli przez mieszkanie Prywesa, gdzie spali wszyscy domownicy, tuż obok łóżka córki Prywesa i tą samą drogą wynieśli skradzione towary. Dochodzenie trwa. Policja jest na tropie złoczyńców.

Samobójstwo.

W ogrodzie swoim w Wysokiej, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Ignacy Stasiak, lat 21. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

Na gościnnych występach.

Nałogowa alkoholiczka Helena Kudelska lat 33, zamieszkała w Sosnowcu, w stanie zupełnej nieprzytomności została odprowadzona do komisarjatu w Zawierciu i zatrzymana do wytrzeźwienia.

Kronika Olkuska.

Przed „Tygodniem lotniczym" LOPP. w Olkuszu

„Tydzień lotniczy" Olkusz przeżyła, jak wiadomo, od 10 do 17 b. m. Na program składają się: odczyty w obydwie niedziele, na które zaproszeni zostali prelegenci pp.: inż. Pawłowski z Miechowa, inż. Stadnicki z kop. „Flora" w Dąbrowie pod Bolesławiem, oraz p. Płodowski z Sosnowca. We wtorek podczas dnia targowego, zostaną urządzone na Rynku: koło szczęścia, wielka eskamotażerja i sprzedaż wódek. W ciągu „Tygodnia" kino w szkole męskiej powszechnej. W dniu 16 b. m. zabawa taneczna w sali „Sokoła" z wieloma niespodziankami, (pocz. o godz. 8 wiecz.). W niedzielę 17 bm. korowód dzieci szkół powszechnych z orkiestrą na czele. Popołudniu w „Sokole" wycieczka zabawa dziecinna kostjumowa (pocz. o godz. 3) z wieloma niespodziankami. Specjalna zmarła na ulicy i sklepach dla dzieci. Oprócz tego będą rozsprzedawane wyroby modeli lotniczych na rzecz LOPP., oraz zostanie urządzona strzelnica w parku pod Czarną Górą.

Nowe ceny.

Na posiedzeniu komisji cennikowej w dniu 5 października następujące ceny na mięso i tłuszcze: mięso wołowe, baranie i cielęcina po zł. 1.85, koszerne po 2.25, schab wieprzowy — 2.70, polędwica — 2.80, wołowina — 3.60, smalec — 4.80, sadło świeże — 3.80, szynka wędzona i boczek — 3.60, serdelki — 4.00, kiełbasa krak. — 4.00, zwyczajna — 3.60, z domieszką 50-proc. mięsa wołowego — 3.00, kiszka pasztetowa — 2.00, zwyczajna — 1.00. Te same artykuły, oprócz mięsa, sprzedawane na stołach w Rynku, są tańsze o 10 proc.

Strajk krawców.

Od trzech dni trwa strajk żydowskich czeladników krawieckich, którzy wysunęli żądanie płacy nie na akord, lecz za okres tygodniowy, przyczem za 10-godzinny dzień pracy wymagają 40 złotych tygodniowo. Przeciwnicy warunków tych nie przyjęli. Należy zaznaczyć, że dzięki taniości robocizny, od szeregu miesięcy niektóre tutejsze firmy krawieckie pracują wiele dla Śląska.

Posiedzenie Sądu okręgowego.

W dniu 15 b. m. przyjeżdża do Olkusza Sąd okręgowy z Sosnowca na 9 posiedzeń, które rozpoczną się od 16 b. m.

Z przemysłu.

Dzięki nieco lepszym konjunkturom handlowym, fabryka „Olkusz" pracuje obecnie na wszystkie trzy zmiany

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Międzynarodowy kartel żelazny bez udziału Polski.

Po długotrwałych rokowaniach doszedł do skutku w Brukseli kartel żelazny Francji, Niemiec, Belgji i Luxemburga. Wczorajsi przeciwnicy polityczni podali sobie ręce, by skartelizować produkcję żelaza tych krajów i zaważyć w ten sposób na rynku światowym. Gospodarczo — kartel jest

przejawem rozrostu ekonomicznego Niemiec

w dobie powojennej. Stanowi on wielki krok naprzód na drodze, do odzyskania przez Niemcy rynków światowych. Imperjalizm gospodarczy Niemiec znalazł swój wyraz w zawartym układzie.

Nie mamy chyba wielkiej potrzeby stwierdzać, iż najsilniejszym uczestnikiem kartelu jest nie kto inny, jak Niemcy. Przyznany im kontygent wynosi 43 proc. Francja otrzymała 31 procent. W miljonach ton — ogólną sumę 27.528.000 ton rozparcelowano, jak następuje.

Niemcy około 11 miljonów,

Francja — około 8 milj., Belgja — około 4 milj., Luxemburgja tyleż prawie.

Przemysłowe sfery niemieckie oceniają nowy układ bardzo korzystnie. Nie może to dziwić nikogo. Prócz sukcesów politycznych — kartel daje im potężne korzyści finansowo-gospodarcze

gruntując ich pozycję w gospodarce światowej.

Kraje przemysłowe, stojące poza kartelem, śledzą z żywą uwagą zawarcie tej umowy. Sekretarz stanu handlu Stanów Zjednoczonych Hoover wydał zarządzenia, aby komisja ekspertów zajęła się badaniem postanowień umowy kartelowej 4 państw zachodnich w kierunku ustosunkowania się tych postanowień do interesów amerykańskiej produkcji stalowej.

Ameryka liczy się poważnie

z nową formą konkurencji i w prasie amerykańskiej zjawiają się głosy, by zaostrzyć środki walki, w razie, gdyby Niemcy kontynuowały metodę dumpingu.

Polska miała być wraz z Czechosłowacją zaproszona na narady i wejść do kartelu. Skończyło się na tem, iż

zaproszenia nie otrzymaliśmy

jakkolwiek przewidziane jest w umowie wejście do kartelu innych państw, a więc i Polski.

Zawarty kartel wytworzył nową sytuację, z którą Rząd i przemysł liczyć się muszą. Na rynku wewnętrznym potrafimy niewątpliwie obronić nasze interesy. Natomiast stoi przed nami problem, jak

utrzymać i posunąć naprzód swe pozycje na rynkach obcych.

Nie wątpimy, iż zarówno Rząd, jak i zainteresowany przemysł opracują odpowiedni plan działania.

Kronika gospodarcza.

DALSZA ZNIŻKA STOPY DYSKONTOWEJ. Z kół finansowych donoszą, że Bank Polski zamierza obniżyć stopę procentową z 10 na 9 proc. Ministerjum skarbu jednak idzie jeszcze dalej, projektując obniżenie dyskonta stopy do 8 proc. Zamierzenia Rządu są niewątpliwie chwalebne, czy jednak pomogą — to wielkie pytanie. Nasz rynek pieniężny nie jest jeszcze tak płynny, aby obniżenie akcji zdołała skutecznie uzdrowić stosunki, chociaż ujawnia się już pewna tendencja do poprawy.

EKSPORT DRZEWA. W Gdańsku zawierane są w dalszym ciągu poważne tranzakcje na eksport polskiego drzewa do Angljii. Za sosnę tartą płaci Anglja cif porty, zależnie od gatunków 11.10 — 14.20 funtów szterlingów. Oprócz Anglji jest obecnie poważnym odbiorcą Holandja, która bierze bale, klocy i deski dębowe oraz Belgja, kupująca kopalniaki i niektóre gatunki desek. Przemysłowcy drzewni spodziewają się wiele po zawarciu traktatu polsko-niemieckiego, gdyż Niemcy były dawniej poważnym odbiorcą na drzewo polskie, a zwłaszcza podkłady kolejowe. Dalsze pertraktacje polsko-niemieckie mają się rozpocząć w Berlinie 11 b. m. Według danych statystycznych wywieziono w pierwszem półroczu r. b. drogą przez Gdańsk 591.495.5 ton drzewa, z czego 352.595 ton poszło do Anglji. Drugie miejsce zajmuje Holandja 50.050 ton, następnie Belgja 57.984 i Niemcy 46.847 ton i inne. W tygodniu ubiegłym załadowano w Gdańsku 36.000 ton, czyli 1794 wagonów

Z giełdy warszawskiej

Cedule giełdy warszawskiej z d. 8.10

AKCJE:

Bank Dyskontowy 7.75, Bank Handlowy 3.30, Bank Zachodni 1.35 — 1.45, Bank Polski 73.00—70.50—72.00, Cerata 0.56—0.55 — 0.56, Kijowski 0.16, Puls 3.65, Zgierz 0.70, Siła i Światło 23.00, Chodorów 106.00—105.00, Czersk 0.30, Częstocice 1.05—1.00, Gosławice 40.00, Michałów 0.20, Cukier 2.45—2.40—2.43, Firlej 0.28—0.30, Łazy 0.13, Lombard 2.85—2.90, Drzewo 0.30, Węgiel 1.60—1.50, Pol. Przem. Naft. 0.65, Nobel 2.30—2.20, Fitzner 1.50—1.55, Lilpop 15.00—14.50—14.75, Modrzejów 3.10—2.75—2.70, Norblin 1.10—1.08—1.09, Ostrowiecki 6.25—6.10, Parowozy 0.22—0.21, Pocisk 1.20—1.19—1.15, Rudzki 1.05—1.01—1.02, Starachowice 1.68—1.57—1.65, Zawiercie 12.00—11.50—12.00, Żyrardów 9.40—9.75—9.50, Borkowski 1.07—1.00—1.05, Haberbusz 60.00

WALUTY I DEWIZY

Dolar 9.00.
Nowy Jork 9.00
Londyn 43.77.
Paryż 26.00.
Wiedeń 127.26.
Praga 26.72.
Włochy 34.80.
Belgja 25.10.
Szwajcarja 174.25.

Tendencja dla obcej słaba, dla walut bez zmiany.

Poznańska giełda zbożowa

z dnia 8.10 1926 r.

Żyto 33.00—34.00.
Pszenica 41.50—44.50.
Jęczmień brow. 30.00—33.50
Jęczmień zwykły 25.00—27
Owies 25.00—26.50.
Ospa pszenna 22.00.
Ospa żytnia 20.25—21.25.
Mąka żytnia 70 pr. 50.75.
Mąka żytnia 65 pr. 52.25.
Mąka pszenna 65 pr. 66.50—69.5
Ziemniaki jadalne 6.60—7.00.
Ziemniaki fabryczne 5.50—5.70.
Groch Wiktorja 65.00—80.00
Rzepak 64.00—67.00.
Gorczyca 60.00—80.00.
Usposobienie spokojne.

Zbrodniczość u zwierząt.

SZALONY SŁOŃ. — ZDRADA W RODZINIE BOCIANÓW. — MRÓWCZE BANDY ROZBÓJNICZE. — PIJACZKA W POSTACI GĘSI.

Badania uczonych wykazują znaczną stosunkowo zbrodniczość u zwierząt. Znakomity spostrzegacz, powieściopisarz angielski Kipling, zajął się kiedyś pewnym słoniem, który zapewne z chęci zbrodniczego cierpienia zabił. Wypraważ on tak niezwykłe awantury, że ze względu na inne zwierzęta trzeba go było wydalić ze stada.

Ale od tego czasu słoń robił szkody nieporównanie większe: wyrywał setki drzew, zabijał zwierzęta a nawet ludzi, trzeba go było zastrzelić. Nie jest to odosobniony wypadek, bo pasterze z Ameryki południowej utrzymują, że konie ,,zalone dają dowód złośliwości charakteru w ten sposób, że zagrażają życiu innych egzemplarzy ze stada.

Przyrodnik niemiecki Vogt podpatrzył rodzinną tragedję u bocianów. Gdy „mąż" się oddalił na czas dłuższy, żonka polaczyła się z innym. Pierwszy gdzieś powrócił ta sama żona z tym pierwszym mężem wróci, lecz z kochankiem zamordowali go. Wrogi też zaś ptaki są we wzajemnem współżyciu traktujące od wieków nowe, które źle odnoszą się znoszą i nawet wzajemnie wspierają.

Najgorszo jednak są mrówki: niektóre ich gatunki organizują prawdziwe bandy i żyją tylko z tego, co innym mrówkom zagrabią. Poszczególne mają dziwna właściwość: upajają się sokiem kwiatów niektórych i zachowują się wtedy niczem pijani ludzie.

Ze wszystkich jednak badanych stworzeń największe zamiłowanie do alkoholu wykazała gęś. Raz dla próby zamiast wody dano jej piwa: od tego czasu gęś tak się zaaowiła, że gdy jej w zwykłej porze nie dano porcji piwa, wyprawiała awantury i nawet rzucała się na ludzi. Na szczęście — była ona obywatelką amerykańską — żyła ona wtedy, gdy wolno było jeszcze spożywać w Stanach Zjednoczonych alkohol.

Pewnej małpie, należącej do zwierzyńca w Nowym Yorku, dano raz wódki; od tego czasu małpa upijała się bardzo chętnie, ale to zamiłowanie do wódki przypłaciła życiem, bo kiedyś po pijanemu wpadła do cebra z wodą i utonęła.

Z całej Polski.

UŁATWIENIA DLA WYCIECZKOWICZÓW

Towarzystwo krajoznawcze, w celu ułatwienia zwiedzania kraju, przystępuje do wyznaczenia szlaków wycieczek, podobnie, jak ma to miejsce w Tatrach. Pierwszą pracą w tym kierunku będzie ze względu na uroczystości Chopinowskie wyznaczenie dróg w puszczy Kampinoskiej. Wykreśleniem odpowiednich map zajmie się zarząd Towarzystwa, do umieszczania zaś odpowiednich znaków na terenie będzie powołana młodzież szkolna pod kierunkiem wykwalifikowanych jednostek.

EPIDEMJA SZKARLATYNY SŁABNIE.

Najwyższy stopień natężenia epidemji szkarlatyny przypadł w Warszawie na tydzień między 19 a 25 września, kiedy zanotowano 211 wypadków, w tygodniu następnym było ich 188, a w ciągu trzech dni bieżącego tygodnia zanotowano 71 wypadków.

W całej Polsce w tygodniu od 19 do 27 września zanotowano 1.087 wypadków; najwięcej było ich w woj. Warszawskiem (127), Łódzkiem (105), Kieleckiem (149), Poznańskiem (142), Lwowskiem (103), Tarnopolskiem (91).

Według opinji Gen. Dyrekcji służby zdrowia należy się spodziewać, że w przeciągu 2 tygodni nastąpi widoczne osłabienie epidemji. W znacznej mierze do jej wstrzymania przyczyniają się masowe szczepienia przy użyciu serum, wytwarzanego przez państwowy zakład higjeny, których przeciętnie wydaje się do 6.000 dziennie.

Należy dodać, że do dnia 4 września wszystkich wypadków szkarlatyny było w r. b. 18.821, w roku zaś 1925 było ich 25.216.

WAŻNE LINJE AUTOBUSOWE.

Krakowski Związek turystyczny uzyskał koncesję na zaprowadzenie komunikacji autobusowej w województwie Krakowskiem i Kieleckiem na linjach, łączących polączyć Kraków z głównemi punktami turystycznemi. Wykonaniem koncesji zajmie się konsorcjum, w którego skład wchodzą gmina miasta Krakowa, Związek turystyczny, jedna z fabryk autobusowych i kapitał prywatny. Kapitał, potrzebny na uruchomienie dwunastu linji autobusowych, na których kursować by 24 wozów, obliczony jest na pół miljona złotych. Z wiosną najbliższego roku projektowane jest uruchomienie około 10 autobusów. Jako najpierwsze zostaną uruchomione linje: Kraków—Liszki—Alwernja, Kraków—Jaśbnik — Kalwarja — Wadowice — Andrychów: Kraków—Limanowa—Krynica, Kraków—N. Polon—Kra... Wieliczka—Skalmierz, olkusz.

POJEDYNEK NA REWOLWERY.

W Karczewie pod Płockiem rozegrał się niezwykły pojedynek. Dwaj młodzi ludzie, serdeczni przyjaciele z lat dawnych: Jan Trebiński i Antoni Dzemkowski, zakochali się w jednej pannie. Przyjaźni nie zrywali, lecz postanowili w pojedynku rozstrzygnąć: kto ma ustąpić. Jako broń wybrali rewolwery. — Rankiem, dwaj przeciwnicy poszli do pobliskiego lasku, odmierzyli dystans i... huknęły dwa strzały. Obaj przeciwnicy padli ciężko ranni. Pomimo, że pojedynek ten odbył się bez świadków, dopiero w kilka godzin potem znaleziono rannych.

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
10 groszy za wyraz.

Ostateczna wyprzedaż Sklep Żelazny Firmy Chrzanowski. Sosnowiec, Piłsudskiego 14, godz. 1—6 6022

Sprzedam dom 7 ubikacji Sosnowiec Pszenna 3. 6007

Taksówka europejska 4-osobowa do sprzedania cena 2,000. Sosnowiec ul Swobodna za Dźwignią Stolarski. 6014-2

Sprzedam okazyjnie kozetkę, otomanę Sosnowiec, Kałłątaja 10, oficyna II piętro. 6013

Sprzedam auto das uwolnisto osobowy. Czeladź Podwale 14. 6717-2

Ostatnie dni wyprzedaży bielizny, krawatów, trykotaży „Jegera" torebek. getrów, Cegłowski 3 Maja 11. Sosnowiec. 5470-4

Zamiast wieńca na grób ś. p. Aleksandry Dąbrowskiej złożyli bezpośrednio złotych 45 na rzecz komitetu dokarmiania dzieci bezrobotnych w Niemcach: Kaczmarzyk Józef, Klimczyk Bolesław, Łapiński Teodor, Tomczyk Antoni i Zięba Stefan. 5997

Ogłoszenie o licytacji.

Urząd gminy w Ogrodzieńcu, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 października 1926 r. o godzinie 8-ej rano odbędzie się publiczna sprzedaż niżej wymienionych przedmiotów, będących własnością Cementowni Portland Ogrodzieniec, na uregulowanie zaległych podatków i różnych należności: 1) Kasa ogniotrwała duża od sumy 2 000 zł. 2) Maszyna do pisania „Adler"—200 zł. 3) Biurko dębowe— 100 zł 4) Cztery biurka 213 zł.

Urząd gminy Ogrodzieniec, wzywa licytantów do stawienia się w wyżej oznaczonym terminie w Cementowni Portland. Ogrodzieniec z gotówką.

Ogrodzieniec, 8 X 1926 r.

Wójt gminy Ogrodzieniec M. Miśkiewicz.
Pisarz gminy M Boruciński.

Kronika Zawiercia.

Z Pilicy.

W ostatnich dniach dokonano zmian personalnych na posterunku policji państw. w Pilicy. Szczególny zbieg okoliczności zrządził, że w tym właśnie okresie miały miejsce dwie większe kradzieże. Z klasztoru oo. Reformatorów, z obrazu Matki Boskiej skradziono vota, a mianowicie: 2 zegarki, sznur korali i kolczyki, ogólnej wartości kilkudziesięciu złotych. Sprawcy nieujawnieni, śledztwo w toku.

Drugą kradzież popełniono onegdaj. W nocy, między godz. 3 a 4, nieznani sprawcy włamali się do sklepu Dawida Prywesa, skąd skradli 150 mtr. płótna i kilka resztek różnych towarów. Poszkodowany straty swe ocenia na 260 zł. Szczegół ciekawy tej kradzieży, to droga, którą sprawcy dostali się do sklepu. Po włamaniu się przeszli przez mieszkanie Prywesa, gdzie spali wszyscy domownicy, tuż obok łóżka córki Prywesa i tą samą drogą wynieśli skradzione towary. Dochodzenie trwa. Policja jest na tropie złoczyńców.

Samobójstwo.

W ogrodzie swoim w Wysokiej, odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Ignacy Stasiak, lat 21. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

Na gościnnych występach.

Nałogowa alkoholiczka Helena Kudelska lat 33, zamieszkała w Sosnowcu, w stanie zupełnej nieprzytomności została odprowadzona do komisarjatu w Zawierciu i zatrzymana do wytrzeźwienia.

Kronika Olkuska.

Przed „Tygodniem lotniczym" LOPP. w Olkuszu

„Tydzień lotniczy" Olkusz urządza, jak wiadomo, od 10 do 17 b. m. Na program składają się: odczyty w obydwie niedziele, na które zaproszeni zostali prelegenci: pp.: inż. Pawłowski z Miłowic, inż. Stadnicki z kop. „Flora" w Dąbrowie (do Bolesławia), oraz p. Płodowski z Sosnowca. We wtorek podczas dnia targowego, zostaną urządzone na Rynku: koło szczęścia, wędka czarodziejska i sprzedaż wróżbek. W ciągu „Tygodnia" kino w szkole męskiej powszechnej. W dniu 16 b. m. zabawa taneczna w sali „Sokoła" z wieloma niespodziankami, (pocz. o godz. 8 wiecz.). W niedzielę 17 bm. korowód dzieci szkół powszechnych z orkiestrą na czele. Popołudniu w „Sokole" oryginalna zabawa dziecinna kostjumowa (pocz. o godz. 3) z wielkoma niespodziankami. Sprzedaż znaczka na ulicy i nalepek do okien. Oprócz tego będą opodatkowane wyroby monopolowe na rzecz LOPP., oraz zostanie urządzona strzelnica w parku pod Czarną Górą.

Nowe ceny.

Na posiedzeniu komisji cennikowej w dniu 5 ustanowiono następujące ceny na mięso i tłuszcze: mięso wołowe, baranina i cielęcina po zł. 1.85, koszerne po 2.25, schab wieprzowy — 2.70, pospółka — 2.80, słonina — 3.80, smalec — 4.80, sadło świeże — 3.80, szynka wędzona i baleron — 5.00, serdelki — 4.00, kiełbasa krak. — 4.00, zwyczajna — 3.60, z domieszką 50-proc. mięsa wołowego — 3.00, kiszka pasztetowa — 3.00, zwyczajna — 1.00. Te same artykuły, oprócz mięsa, sprzedawane na stołach w rynku, są tańsze o 10 proc.

Strajk krawców.

Od trzech dni trwa strajk żydowskich czeladników krawieckich, którzy wysunęli żądanie płacy nie na akord, lecz za okres tygodniowy — przyczem za 10-godzinny dzień pracy wymagają 40 złotych tygodniowo. Pracodawcy warunków tych nie przyjęli. Należy zaznaczyć, że dzięki taniości robocizny, od szeregu miesięcy niektóre tutejsze firmy krawieckie pracują wiele dla Śląska.

Posiedzenie Sądu okręgowego.

W dniu 15 b. m. przyjeżdża do Olkusza Sąd okręgowy z Sosnowca na 9 posiedzeń, które rozpoczną się od 16 b. m.

Z przemysłu.

Dzięki nieco lepszym konjunkturom handlowym, fabryka „Olkusz" pracuje obecnie na wszystkie trzy zmiany

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Międzynarodowy kartel żelazny bez udziału Polski.

Po długotrwałych rokowaniach doszedł do skutku w Brukseli kartel żelazny Francji, Niemiec, Belgji i Luxemburga. Wczorajsi przeciwnicy polityczni podali sobie ręce, by skartelizować produkcję żelaza tych krajów i zaważyć w ten sposób na rynku światowym. Gospodarczo — kartel jest

przejawem rozrostu ekonomicznego Niemiec

w dobie powojennej. Stanowi on wielki krok naprzód na drodze, do odzyskania przez Niemcy rynków światowych. Imperjalizm gospodarczy Niemiec znalazł sobie silny wyraz w zawartym układzie.

Nie mamy chyba wielkiej potrzeby stwierdzać, iż najsilniejszym uczestnikiem kartelu jest nie kto inny, jak Niemcy. Przyznany im kontygent wynosi 43 proc. Francja otrzymała 31 procent. W miljonach ton — ogólną sumę 27.528.000 ton rozparcelowano, jak następuje.

Niemcy około 11 miljonów,

Francja — około 8 milj., Belgja — około 4 milj., Luxemburgja tyleż prawie.

Przemysłowe sfery niemieckie oceniają nowy układ bardzo korzystnie. Nie może to dziwić nikogo. Prócz sukcesów politycznych — kartel daje im potężne korzyści finansowo-gospodarcze

gruntując ich pozycję w gospodarce światowej.

Kraje przemysłowe, stojące poza kartelem, śledzą z żywą uwagą zawarcie tej umowy. Sekretarz stanu handlu Stanów Zjednoczonych Hoover wydał zarządzenia, aby komisja ekspertów zajęła się badaniem postanowień umowy kartelowej 4 państw zachodnich w kierunku ustosunkowania się tych postanowień do interesów amerykańskiej produkcji stalowej.

Ameryka liczy się poważnie

z nową formą konkurencji i w prasie amerykańskiej zjawiają się głosy, by zaostrzyć środki walki, w razie, gdyby Niemcy kontynuowały metodę dumpingu.

Polska miała być wraz z Czechosłowacją zaproszona na narady i wejść do kartelu. Skończyło się na tem, iż

zaproszenia nie otrzymaliśmy

jakkolwiek przewidziano jest w umowie wejście do kartelu innych państw, a więc i Polski.

Zawarty kartel wytworzył nową sytuację, z którą Rząd i przemysł liczyć się muszą. Na rynku wewnętrznym potrafimy niewątpliwie obronić nasze interesy. Natomiast stoi przed nami problem, jak

utrzymać i posunąć naprzód swe pozycje na rynkach obcych.

Nie wątpimy, iż zarówno Rząd, jak i zainteresowany przemysł opracują odpowiedni plan działania.

Kronika gospodarcza.

DALSZA ZNIŻKA STOPY DYSKONTOWEJ. Z kół finansowych donoszą, że Bank Polski zamierza obniżyć stopę procentową z 10 na 9 proc. Ministerjum skarbu jednak idzie jeszcze dalej, projektując obniżenie oficjalnej stopy do 8 proc. Zamierzenia Rządu są niewątpliwie chwalebne, czy jednak pomogą — to wielkie pytanie. Nasz rynek pieniężny nie jest jeszcze tak płynny, aby oficjalna akcja zdołała skutecznie uzdrowić stosunki, chociaż ujawnia się już pewna tendencja do poprawy.

EKSPORT DRZEWA. W Gdańsku zawierane są w dalszym ciągu poważne tranzakcje na eksport polskiego drzewa do Anglji. Za sosnę tartą płaci Anglja cif porty, zależnie od odległości portów 14.10 — 14.20 funtów szterlingów. Oprócz Anglji jest obecnie poważnym naszym odbiorcą Holandja, która bierze bele, kloce i deski dębowe oraz Belgja, kupująca koralniaki i niektóre gatunki desek. Przemysłowcy drzewni spodziewają się wiele po zawarciu traktatu polsko-niemieckiego, gdyż Niemcy były dawniej poważnym odbiorcą na drzewo polskie, a zwłaszcza podkłady kolejowe. Dalsze pertraktacje polsko-niemieckie mają się rozpocząć w Berlinie 11 b. m. Według danych statystycznych wywieziono w pierwszem półroczu r. b. drogą przez Gdańsk 591.496.5 ton drzewa, z czego 352.595 ton poszło do Anglji. Drugie miejsce zajmuje Holandja (66.050 ton), następnie Belgja 57.984 i Niemcy 46.847 ton i inne. W tygodniu ubiegłym załadowano w Gdańsku 36.000 ton, czyli 1794 wagonów

Z giełdy warszawskiej

Cedula giełdy warszawskiej z d. 8.10

AKCJE:

Bank Dyskontowy 7.75, Bank Handlowy 3.30, Bank Zachodni 1.35 — 1.45, Bank Polski 73.00—70.50—72.00, Cerata 0.56—0.53 — 0.56, Kijowski 0.16, Puls 3.65, Zgierz 0.70, Siła i Światło 23.00, Chodorów 106.00—105.00, Czersk 0.30, Częstocice 1.05—1.00, Gosławice 40.00, Michałow 0.20, Cukier 2.45—2.40—2.43, Firlej 0.28—0.30, Łazy 0.13, Lombard 2.85—2.90, Drzewo 0.30, Węgiel 1.60—1.50, Pol. Przem. Naft. 0.65, Nobel 2.30—2.20, Fitzner 1.50—1.55, Lilpop 15.00—14.50—14.75, Modrzejów 3.10—2.75—2.70, Norblin 1.10—1.08—1.09, Ostrowiecki 6.25—6.10, Parowozy 0.22—0.21, Pocisk 1.20—1.10—1.15, Rudzki 1.05—1.01—1.02, Starachowice 1.68—1.57—1.65, Zawiercie 12.00—11.50 — 12.00, Żyrardów 9.40 — 9.75 — 9.50, Borkowski 1.07—1.00—1.05, Haberbusz 60.00.

WALUTY I DEWIZY

Dolar 9.00.
Nowy Jork 9.00
Londyn 43.77.
Paryż 26.00.
Wiedeń 127.26.
Praga 26.72.
Włochy 34.80.
Belgja 25.10.
Szwajcarja 174.25.

Tendencja dla akcji słaba, dla walut bez zmiany.

Poznańska giełda zbożowa

z dnia 8.10 1926 r.

Żyto 33.00—34.00.
Pszenica 41.50—44.50.
Jęczmień brow. 30.00—33.50
Jęczmień zwykły 25.00—27
Owies 25.00—26.50.
Ospa pszenna 22.00.
Ospa żytnia 20.25—21.25.
Mąka żytnia 70 pr. 50.75.
Mąka żytnia 65 pr. 52.25.
Mąka pszenna 65 pr. 66.50—69.5
Ziemniaki jadalne 6.60—7.00.
Ziemniaki fabryczne 5.50—5.70.
Groch Wiktorja 65.00—80.00
Rzepak 64.00—67.00.
Gorczyca 60.00—80.00.
Usposobienie spokojne.

Zbrodniczość u zwierząt.

SZALONY SŁOŃ. — ZDRADA W RODZINIE BOCIANÓW. — MRÓWCZE BANDY ROZBÓJNICZE. — PIJACZKA W POSTACI GĘSI.

Badania uczonych wykazują znaczną stosunkowo zbrodniczość u zwierząt. Znakomity spostrzegacz, powieściopisarz angielski Kipling, zajął się kiedyś pewnym słoniem, który zapewne wskutek dziedzicznego obciążenia oszalał. Wyprawiał on tak niezwykłe awantury, że ze względu na inne zwierzęta trzeba go było wyłączyć ze stada.

Ale od tego czasu słoń robił szkody nieporównanie większe: wyrywał setki drzew, zabijał zwierzęta a nawet ludzi. trzeba go było zastrzelić. Nie jest to odosobniony wypadek, bo pasterze z Ameryki południowej utrzymują, że konie szalone dają dowód złośliwości charakteru w ten sposób, że zagrażają życiu innych egzemplarzy ze stada.

Przyrodnik niemiecki Vogt podpatrzył rodzinną tragedję u bocianów. Gdy „mąż" się oddalił na czas długi, żonka połączyła się z innym. Pierwszy grzech pociągnął za sobą inne, bo skoro tylko pierwszy „mąż" wrócił żona z kochankiem zamordowali go. Węże zaś ptaki są we wzajemnem współżyciu trudniejsze od wężów np., które doskonale się znoszą i nawet wzajemnie wspierają.

Najgorsze jednak są mrówki: niektóre ich gatunki organizują prawdziwe bandy i żyją tylko z tego, co innym mrówkom zagrabią. Pszczoły mają dziwną właściwość: upijają się sokiem kwiatów niektórych i zachowują się wtedy niczem pijani ludzie.

Ze wszystkich jednak badanych stworzeń największe zamiłowanie do alkoholu wykazała gęś. Raz dla próby zamiast wody dano jej piwa; od tego czasu gęś tak się znarowiła, że gdy jej w zwykłej porze nie dano porcji piwa, wyprawiała awantury i nawet rzucała się na ludzi. Na szczęście — była ona obywatelką amerykańską — żyła ona wtedy, gdy wolno było jeszcze spożywać w Stanach Zjednoczonych alkohol.

Pewnej małpie, należącej do zwierzyńca w Nowym Yorku, dano raz wódki; od tego czasu małpa upijała się bardzo chętnie, ale to zamiłowanie do wódki przypłaciła życiem, bo kiedyś po pijanemu wpadła do cebra z wodą i utonęła.

Z całej Polski.

UŁATWIENIA DLA WYCIECZKOWICZÓW

Towarzystwo krajoznawcze, w celu ułatwienia zwiedzania kraju, przystępuje do wyznaczenia szlaków wycieczek, podobnie, jak ma to miejsce w Tatrach. Pierwszą pracą w tym kierunku będzie ze względu na uroczystości Chopinowskie wyznaczenie dróg w puszczy Kampinowskiej. Wykreśleniem odpowiednich map zajmie się zarząd Towarzystwa, do umieszczania zaś odpowiednich znaków na terenie będzie powołana młodzież szkolna pod kierunkiem wykwalifikowanych jednostek.

EPIDEMJA SZKARLATYNY SŁABNIE.

Najwyższy stopień natężenia epidemji szkarlatyny przypada w Warszawie na tydzień między 19 a 25 września, kiedy zanotowano 211 wypadków, w tygodniu następnym było ich 188, a w ciągu trzech dni bieżącego tygodnia zanotowano 71 wypadków.

W całej Polsce w tygodniu od 19 do 25 września zanotowano 1.087 wypadków: najwięcej było ich w woj. Warszawskiem (127), Łódzkiem (105), Kieleckiem (149), Poznańskiem (142), Lwowskiem (103), Tarnopolskiem (91).

Według opinji Gen. Dyrekcji służby zdrowia należy się spodziewać, że w przeciągu 2 tygodni nastąpi widoczne osłabienie epidemji. W znacznej mierze do jej wstrzymania przyczyniają się masowe szczepienia przy użyciu serum, wytwarzanego przez państwowy zakład hygjeny, których przeciętnie wydaje się do 6.000 dziennie.

Należy dodać, że do dnia 4 września wszystkich wypadków szkarlatyny było w r. b. 18.821, w roku zaś 1925 było ich 25.216.

WAŻNE LINJE AUTOBUSOWE.

Krakowski Związek turystyczny uzyskał koncesję na zaprowadzenie komunikacji autobusowej w województwie Krakowskiem i Kieleckiem na linjach, mających połączyć Kraków z głównemi punktami turystycznemi. Wykonaniem koncesji zajmie się konsorcjum, w którego skład wchodzą gmina miasta Krakowa, Związek turystyczny, jedna z fabryk autobusowych i kapitał prywatny. Kapitał, potrzebny na uruchomienie dwunastu linij autobusowych, na których krążyćby 24 wozów, obliczony jest na pół miljona złotych. Z wiosną najbliższego roku projektowane jest uruchomienie około 10 autobusów. Jako najpierwsze zostaną uruchomione linje Kraków—Liszki—Alwernja, Kraków—Izdebnik — Kalwarja — Wadowice — Andrychów; Kraków—Limanowa—Krynica, Kraków—Niepołomice — Kra[illegible] [illegible]szów—Skalmierz.

olkusz

POJEDYNEK NA REWOLWERY.

W Karczewie pod Płockiem rozegrał się niezwykły pojedynek. Dwaj młodzi ludzie, serdeczni przyjaciele z lat dawnych: Jan Trębiński i Antoni Drzemkowski, zakochali się w jednej pannie. Przyjaźni nie zrywali, lecz postanowili w pojedynku rozstrzygnąć: kto ma ustąpić. Jako broń wybrali rewolwery. — Rankiem dwaj przeciwnicy poszli do pobliskiego lasku, odmierzyli dystans i... huknęły dwa strzały. Obaj przeciwnicy padli ciężko ranni. Ponieważ pojedynek ten odbył się bez świadków, dopiero w kilka godzin potem znaleziono rannych

KOMUNIKAT!

Z dniem 1 października otworzyliśmy w KATOWICACH, ul. Dyrekcyjna 4

Kantor sprzedaży losów Polskiej Państwowej Loterji Klasowej

tamże kupno i sprzedaż papierów %% akcji oraz złota i srebra

Zapraszamy wszystkich pragnących zdobycia fortuny o kupno u nas szczęśliwego losu do 1-ej klasy, ciągnienie której odbędzie się

dnia 14 i 15 października

Główna wygrana 500,000

pozatem wiele innych wygranych po 300,000, 200,000 100,000, 50 000, 40 000, 25,000, 15,000, 10 000 i t. d.

na ogólną sumę Zł. 12,160,000.

Kolosalne szanse!! Co drugi los wygrywa!!

Cena losów: ¼ losu Zł. 10, ½ losu Zł. 20, 1/1 losu Zł. 40

Listowne zamówienia załatwiamy szybko i akuratnie odwrotną pocztą.

Z poważaniem

SZWEICER i S-ka

Sp. kom.

5925-5

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam pocztą

Karta zamówień: Do Firmy SZWEICER i S-ka KATOWICE, Dyrekcyjna Nr. 4.

Niniejszym zamawiam do 1-ej Kl. 14-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej

————ćwiartek losów po zł. 10.

————połówek „ „ 20.

————całych „ „ 40.

Należność przekazuję pocztą lub proszę mi przesłać za zaliczeniem.

Imię i nazwisko————

Dokładny adres————

Drobne ogłoszenia.

Kupno i sprzedaż.
10 groszy za wyraz.

Ostateczna wyprzedaż Sklep Żelazny Firmy Chrzanowski Sosnowiec, Piłsudskiego 14, godz. 1—6 6022

Sprzedam dom 7 ubikacji Sosnowiec Pszenna 3. 6007

Taksówka europejska 4-osobowa do sprzedania cena 2,000. Sosnowiec ul Swobodna za Dźwignią Stolarski. 6014-2

Sprzedam okazyjnie kozetkę, ottomanę. Sosnowiec, Kałłątaja 10, oficyna II piętro. 6013

Sprzedam autobus dwudziesto osobowy. Czeladź Podwale 14. 6717-2

Ostatnie dni wyprzedaży bielizny, krawatów, trykotaży „Jegera” torebek, getrów, Cegłowski 3 Maja 11, Sosnowiec. 5976-4

Instytut Muzyczny

KATOWICE, ul. Teatralna Nr. 7 (Obok Teatru) 5808

NAJWIĘKSZE KONSERWATORIUM ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA przyjmuje uczni do klas: skrzypiec—fortepianu — śpiewu — teorji i innych.

Prospekt i program nauk wydaje sekretarjat od 10—1 i 3—7. Tel. 1515.

Zamiast wieńca na grób ś. p. Aleksandry Dąbrowskiej złożyli bezpośrednio złotych 45 na rzecz komitetu dokarmiania dzieci bezrobotnych w Niemcach: Kaczmarzyk Józef, Klimczyk Bolesław, Łapiński Teodor Tomczyk Antoni i Zięba Stefan. 5997

Jana 11 **LOSY** Jana 11

do 1-ej kl. 14-ej Państwowej Loterji Klasowej

są do nabycia:

w Kolekturze Śląsk. Banku Tranzytowego S. A.

5923-5

KATOWICE, ul. Jana nr. 11

Telefon 10 83 :—: :—: :—: P. K. O. 300649

Główna wygrana Zł. 500.000.

oraz wiele innych po zł. 300.000, 200.000, 100.000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000 itd.

Co drugi numer wygrywa.

CENA LOSÓW: ćwierć zł 10 — pół 20 — cały los 40 zł.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam pocztą.

Karta zamówień

DO

Kol. Śląskiego Banku Tranzytowego S. A.
Katowice, ul. św. Jana 11.

Niniejszem zamawiam do 1 kl. Państwowej Loterji Klasowej:

———— losów ćwiartek po zł. 10.—

———— losów połówek po zł. 20 —

———— losów całych po zł. 40.—

Należność za zamówione losy wpłacam na konto P. K. O. Nr. 300 649 lub proszę mi przysłać za zaliczką

Imię i nazwisko: ————

Dokładny adres: ————

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego

poszukuje pomieszczeń na własne hurtownie wyrobów monopolowych w następujących miejscowościach:

1) w Kielcach, 2) w Radomiu, 3) w Częstochowie 4) w Będzinie, 5) w Zawierciu, 6) w Końskich.

Lokal ma się składać: 1) z jednej lub dwuch ubikacyj o pow. około 100 m² z przeznaczeniem na skład, 2) jednej ubikacji na kantor około 20 m², 3) z mieszkania dla dozorcy z jednego pokoju, 4) z mieszkania złożonego z 2-ch pokojów i kuchni.

Reflektanci, posiadający odpowiednie lokale, możliwie jaknajbliżej stacji kolejowej położone, zechcą składać pisemne oferty, z podaniem w nich: a) rozmiarów lokalu w m², b) odręcznego planiku sytuacyjnego, c) wysokości żądanego czynszu — do Oddziału D. P. M. S. w Kielcach ul. Lipowa Nr. 15, gdzie w razie potrzeby udziela się wszelkich dodatkowych informacyj.

5996

Choroby wszelkiego rodzaju, choroby kobiece, oraz zastarzałe rany mogą być wyleczone w krótkim czasie PRZEZ MAGNETYZM i leczeniem przyrodnem. Żółciowe kamienie usuwam w 24-ch godzinach pod gwarancją. Po dokładnym opisie chorób wysyłam zioła za pobraniem.

ELEONORA FRĄCKOWIAKOWA

MAGNETYZERKA

5965

Królewska Huta, Rynek Nr 2 obok Magistratu.

Ogłoszenie o licytacji.

Urząd gminy w Ogrodzieńcu, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 października 1926 r. o godzinie 8-ej rano odbędzie się publiczna sprzedaż niżej wymienionych przedmiotów, będących własnością Cementowni Portland Ogrodzieniec, na uregulowanie zaległych podatków i różnych należności: 1) Kasa ogniotrwała duża od sumy 2 000 zł. 2) Maszyna do pisania „Adler”—200 zł. 3) Biurko dębowe—100 zł 4) Cztery biurka 213 zł.

Urząd gminy Ogrodzieniec, wzywa licytantów do stawiennia się w wyżej oznaczonym terminie w Cementowni Portland. Ogrodzieniec z gotówką.

Ogrodzieniec, 8 X 1926 r.

Wójt gminy Ogrodzieniec M. Miśkiewicz.
Pisarz gminy M. Boruciński.

Perborol

JEDYNIE JEST NAJLEPSZYM PROSZKIEM DO PRANIA



BEZ CHLORKU RÓWNOCZEŚNIE PIERZE i BIELI.

J. M. WENDISCH SUKC.
SP. AKC. W TORUNIU

5111-1

KINO-TEATR „UDZIAŁOWY"

Od poniedziałku dnia 4 października 1926 roku i dni następne

Wielkie monumentalne arcydzieło podług słynnej powieści RAFAELA SABATINI

„CZERWONY KORSARZ" (Kapitan Blood)

12 aktów)



WIELKA NAGRODA!

czeka tego, kto za drobne oszczędności kupi sobie los do 1-szej klasy 14 tej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej w największej i najszczęśliwszej kolekturze

Górnośląskiego Banku Górniczo-Hutniczego S. A.

Telefon Nr. 2438 KATOWICE, ulica SW. JANA 16 Konto P. K. O. Nr. 304.761.

Główna wygrana zł. 500.000

pozatem wygrane po zł 300.000, 200,000, 100,000, 50,000, 25,000 i t. d. na ogólną sumę 12,160,000. Loterja ta jest najlepszą w świecie, ponieważ posiada wszystkiego 80,000 losów, na które w 5 ciu klasach pada 40,000 wygranych i jedna premja, a zatem co drugi los wygrywa!

Ciągnienie 1 ej klasy już 14-go i 15-go pazdziernika b. r.

Cena losów: ¼ losu zł. 10 ½ losu zł. 20, 1 losu zł. 40.

Już wszyscy wiedzą, że w naszej szczęśliwej kolekturze padają największe wygrane. Nie reklama, a rzeczywistość. U nas nikt przegrać nie może! W poprzednich w 12-ej i 13 ej loterji wypłaciliśmy wygranych z górą miljon złotych. Z większych wygranych padły u nas zł, 50.000 na Nr. 26104 zł. 30,000 na Nr. 15054 zł. 10 000 na Nr. 52122, po zł 5 000 na Nr. 37809, 53459 po zł. 3 000 na Nr 5393, 20943, 32354, 53477 i pozatem wiele innych większych wygranych.

A więc kto wygrać chce niech spieszy do nas po szczęśliwe losy. Plany gry bezpłatne Listowne zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą 5124-4

(W tem miejscu wyciąć i przysłać nam pocztą)

Karta zamówień

Do najszczęśliwszej kolektury Górnośląskiego Banku Górniczo-Hutn. S. A. KATOWICE, ul. św. Jana 16.

Niniejszem zamawiam do 1-ej klasy Państwowej Loterji Klasowej

______ losów ćwiartek po zł. 10 —

______ losów połówek po zł. 20.—

______ losów całych po zł 40,—

Należność za zamówione losy wpłacam na konto P. K. O. Nr 304761 lub proszę mi przysłać za zaliczką.

Imię i nazwisko: ______

Dokładny adres: ______

AMERYKA

Emigranci i ich rodziny.

Kto chce wyjechać do Ameryki, niechaj nie opuszcza swej pracy i nie wyzbywa się mienia, dopóki nie zasięgnie informacji w naszym biurze które szczegółowo informuje o warunkach pracy, klimacie, kupnie ziemi, zarobkach i t. d. we wszystkich krajach Ameryki.

Rodziny emigrantów, które straciły adresy swych krewnych, którzy swego czasu wyemigrowali do Ameryki, mogą uzyskać wiadomość za naszem pośrednictwem, wskazując ostatnie miejsce pobytu emigranta.

Informacja wyczerpująca, tycząca się emigracji, kosztuje 1 dolara, albo w zł. pol., informacja za znalezienie adresu emigranta na terenie całej Ameryki, kosztuje 2 dol., albo w zł. pol.

Adresujcie:

BRASIL, Escriptorio Internacional de Informações Rio de Janeiro Praça do Flamengo Nr. 8. 5917

Korespondencja: polska, niemiecka, angielska, francuska portugalska i rosyjska

Korespondenci we wszystkich krajach Ameryki

W SOSNOWCU SALA „LUTNI", WARSZAWSKA 5. TEL. 4-92.

KONCESJONOWANA

SZKOŁA TAŃCÓW NINY CICHONIOWEJ

6016

Nowości sezonu: Charleston, Ralco, Tangola. Pierwsza lekcja 11 października o godz. 8.

Wpisy przyjmują się w Biurze ogłoszeń J. HLAWSKI, Sosnowiec, 3-go Maja 23, a po godzinie 7 w lokalu LUTNI

BACZNOŚĆ!!! ESPEFILM BACZNOŚĆ!!!

SZKOŁA i WYTWÓRNIA FILMOWA

w KATOWICACH, ul. 3-go Maja 2 tel. 1121.

Podaje do wiadomości, że do drugiej grupy na kurs filmowy, mający się rozpocząć w dniu pierwszego listopada b. r. przyjmuje już — — — zapisy kandydatów. — — —

Otwarto specjalny oddział dla dzieci.

6021

Kupię dom w małem miasteczku z wolnem mieszkaniem i ogrodem do 3 pokoi z kuchnią, po linji Warsz. Wied. lub Rad. miasiej oferty składać pod „dom" w Administracji Kurjera Zachodniego Sosnowiec 5023-3

Lokale.
10 groszy za wyraz.

Pokój z utrzymaniem dla 2 panów lub uczni. Wiad. Będzin Kurjer Zachodni 6010

Pokój umeblowany z osobnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość Sosnowiec, Bracka 2 II piętro. 6030-2

Posady i prace.
zaofiarowane 10 groszy za wyraz.

Potrzebny zaraz zdolny czeladnik szewcki do robót szpilkowych, Jaworek Wojkowice Komorne 5984 2

Poszukiwana do uswojej osoby służąca z gotowaniem, młoda, zdrowa, uczciwa, z dobremi poleceniami. Zgłoszenia do Administracji K. Z. Sosnowiec, pod „Służąca" 6024-2

Potrzebna starsza kucharka lat 30-40 znająca się na gospodarstwie domowem. Wiadomość Kurier Zachodni filja Dąbrowa 6010

Skrzypek potrzebny zaraz. Zgłaszać się do kina „Odeon" w Dąbrowie 6011

Poszukuję gospodyni do samotnej osoby, znającej się dobrze na kuchni, możliwie obeznanej w handlu. Wiadomość Kurjer Zachodni Będzin. 6026-2

Poszukiwane 5 groszy za wyraz

Absolwent szkoły handlowej z b. dobrem świadectwem poszukuje posady. Łaskawe zgł. pod „ " W. Adm. Kurjera Zach. Sosnowiec. 5982

Technik-kreślarz poszukuje posady. Rysunki mechaniczne, plany domów, kosztorysy, niwelacja i mierniciwo. Długoletnia praktyka w zakładach rosyjskich. Zgłoszenia adm. Kurjera Zachodniego, Sosnowiec dla „Technika". 5975-1

Matrymonialne.
15 groszy za wyraz

Kawaler lat 29, przystojny pragnie poznać pannę przystojną do lat 25 celu w celach matrymonialnych. Pierwszeństwo ze sfer kupieckich. Zgłoszenia pisemne przyjmuje Filja Kurjera Zachodniego Grodziec. 6095

Różne.
10 groszy za wyraz.

15 zł. tygodniowo wynosi opłata za kurs w szkole szoferów w Sosnowcu ul. Swobodna za Dziwigną. 6915-2

O zaginionej suczce wilczej rasy można się dowiedzieć w filji Kurjera Zachodniego w Dąbrowie 6012

Nauka i wychowanie.
10 groszy za wyraz.

Stenografji wyucza listownie wszystkich Instytut Stenograficzny. Warszawa, Kopernika 8. 5530-30

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów! 4986

Zgubione dokumenty.
10 groszy za wyraz

Merin Chaim unieważnia skradzione dokumenty wojskowe jak książka inwalidzka nr 1277, legitymacja Zw. inw. w Sosnowcu nr. 1(8 30256), tymczasowa legitymacja miasta Sosnowca. 5938-1

Zgubiono książkę wojskową, wydana przez PKU Będzin na nazwisko Franciszek Ferster. 5986 1

Helena Kwapień zgubiła dowód osobisty, wydany przez P. wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gm. Jakrzyce i 12 zł. 5929-2

Nagiel Lucjan zgubił dowód osobisty, wydany przez star. Będzińskie. 5698 2

Góral Kazimierz zgubił wyciąg z ksiąg ludności, wydany przez gminę Strzemieszyce

K... wojskową, wydaną przez P. K. U. Sosnowiec

Franciszka Paprzycka zgubiła dowód osobisty, wydany przez ... tsz.

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie **5 Zł.**

Cena egzemplarza **20 groszy.**

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (1 strona) za wiersz mm. 1-łamowy	50 gr.
W tekście	35 .
Za tekstem	15 .
Nekrologi w tekście. za wiersz mm. 1-łam. (do 50 wierszy)	15 gr.
(do 80 .)	25 .
(do 100 .)	30 .

Drobne ogłoszenia 10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł. Poszuk. pracy 5 gr. za wyraz. Matrymonialne 15 gr. za wyraz. Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe. Za terminowy druk administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Katowice: REDAKCJA i ADMINISTRACJA ul. Mariacka Nr. 7. (Telefon Nr.

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8, telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska.

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kuriera Zachodniego" w Sosnowcu. Deblińska 1 Wydawca: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".